

Spis powszechny na finiszu

Woj. koszaliński, jako pierwszy w kraju zameldowało 11 bm. tuż po godz. 15.00 o całkowitym zakończeniu Narodowego Spisu Powszechnego. W kilkadziesiąt minut później podobny meldunek napłynął z woj. łódzkiego. W obu województwach akcję spisową zorganizowano niezwykle sprawnie, a życzliwa pomoc całego społeczeństwa pozwoliła im, jako pierwszym, przeprowadzić to wielkie badanie statystyczne.

O godz. 17.00 woj. kieleckie zameldowało o całkowitym zakończeniu spisu na swoim terenie.

Do godz. 16.00 spis zakończono całkowicie w 120 powiatach całego kraju. (PAP)

Wczoraj późnym wieczorem otrzymaliśmy z Miejskiego Biura Spisowego informację, że prace związane z V Narodowym Spisem Powszechnym zostały w Poznaniu ukończone. (c)

Potępienie polityki Tel Awiwu

Waszyngtońskie przemówienie Husajna

Na zakończenie 3-dniowej wizyty w stolicy USA i rozmów z przedstawicielami administracji amerykańskiej król Jordani Husajn wygłosił przemówienie w Krajowym Klubie Prasowym w Waszyngtonie. Poddał on zdecydowanej krytyce zabórczą politykę Tel Awiwu i podkreślił, że prawdziwy i trwały pokój na Bliskim Wschodzie może być osiągnięty jedynie poprzez ścisłą realizację Rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku, która domaga się wycofania wszystkich wojsk izraelskich z zagarniętych terytoriów arabskich.

Monarcha jordański oskarżył Izrael, że wykorzystuje on przedłużenie porozumienia o przerwaniu ognia w celu umocnienia się na zagarniętych terytoriach i w nadziei zaanektowania ich na stałe. W takich warunkach państwa arabskie nie zamierzają zgadzać się na przedłużenie tego porozumienia w nieskończoność.

Husajn w pełni solidaryzował się ze stanowiskiem, jakie zajmuje w kwestii przerwania ognia Zjednoczona Republika Arabska. (PAP)

„Ważny krok”

„Izwiestia” na temat układu PRL — NRF

Materiały prasowe z Warszawy o podpisaniu układu między Polską i NRF oraz o rozmowach polsko-zachodnoniemieckich — zajmowały w tym tygodniu czołowe miejsce na kolumnach zagranicznych w centralnych dziennikach radzieckich.

Wskazuje to na wagę, jaką przywiązuje się do podpisania układu, na kwalifikację ważności i politycznej rangi tego wydarzenia. Wymownie świadczą o tym zamieszczone w czwartkowym numerze dziennika „Izwiestia” komentarz na temat układu, zatytułowany „Ważny krok”. Komentarz dziennika A. Grigorjanc pisze, że układ między PRL i NRF zajmuje godne miejsce wśród wydarzeń o wielkiej doniosłości, w jakie obfitował odchodzący w historię rok 1970. „Dokument ten — pisze — zamyka długi okres historyczny, dając wyraz gotowości obu stron do usunięcia ze wzajemnych stosunków niedobrej spuścizny minionych lat i otwierając perspektywę normalizacji stosunków między dwoma państwami kontynentu — PRL i NRF, perspektywę współpracy handlowej, gospodarczej i kulturalnej”.

„Układ polsko-zachodnoniemiecki — czytamy dalej w „Izwiestiach” — tak samo jak układ między ZSRR i NRF opiera się na wyraźnym uznaniu istniejącego stanu rzeczy w Europie. Tym samym oba dokumenty rzeczywiście sprzyjają umocnieniu wzajemnego zaufania między państwami kontynentu i rozszerzeniu współpracy między nimi, stanowią nowy wkład w uzdrowienie klimatu politycznego w Europie”.

Pomyślne przesłanki dla pogłębienia współpracy między państwami europejskimi — stwierdza dalej dziennik — zostały stworzone przez zawarcie układu między ZSRR i NRF, który otworzył możliwości dla dokonania zwrotu ról

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
12
GRUDNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 295 (8339)
Cena 50 gr

Start — 1 stycznia 1971 r.

Zakończono przygotowania do podjęcia zagadnień priorytetowych dla NPG

Narada w Komitecie Nauki i Techniki

W Komitecie Nauki i Techniki w Warszawie odbyła się 11 bm. kolejna narada poświęcona omówieniu realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR. Obrady, w których uczestniczyli członkowie kierownictwa szeregu resortów, prowadził przewodniczący KNiT — prof. Jan Kaczmarek.

Tematem dyskusji były tym razem kwestie związane z zabezpieczeniem funduszu plac, środków inwestycyjnych i de-

wizyjnych na realizację problemów węzłowych. Piątkowa narada w zasadzie zakończyła trwające kilkanaście miesięcy przygotowania do konkretnego podjęcia rozwiązywania tych najważniejszych dla naszej nauki i techniki zagadnień ułożonych w narodowym planie gospodarczym.

Fundusze na ten cel — stwierdził na naradzie min. Kaczmarek — zostały już zabezpieczone. Chodzi więc teraz głównie o przestrzeganie zasady, że zakres działalności merytorycznej w zakresie rozwiązywania problemu węzłowego i zakres środków, które na ten cel przeznaczone — muszą pozostawać ze sobą w zgodności. Fundusz prac badawczych, z którego czerpane są środki na problemy węzłowe — nie może być uszczuplany. Prace związane z wykonywaniem NPG mają charakter priorytetowy. Należy przez to rozumieć, że fundusz prac badawczych może być tylko wzmacniany ze środków resortowych; w żadnym zaś wypadku nie można z niego czerpać pieniędzy na inne, mniej ważne prace. Gdyby resort zrezygnował z wykonania jakiegoś zadania — musi zwrócić przyznane na ten cel pieniądze.

Aktualne zadanie dla poszczególnych resortów — to przekazanie odpowiednich dyspozycji jednostkom wiodącym i współdziałającym w zakresie wykonywania poszczególnych zadań węzłowych. Muszą się one dowiedzieć, jakimi środkami dysponować będą w roku przyszłym i w latach następnych.

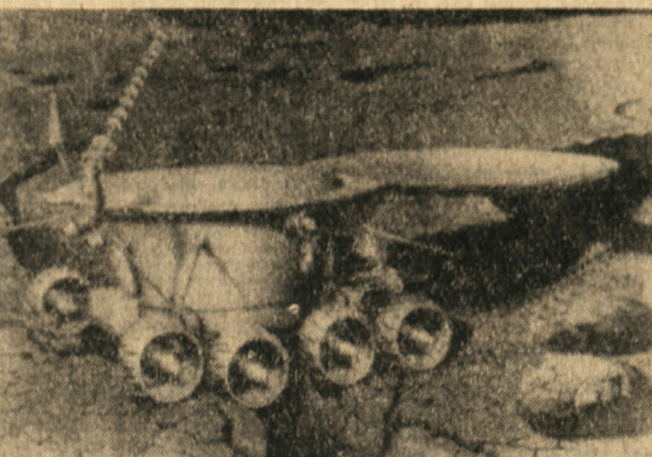
Jak wynika z informacji przedstawionych na naradzie przez

przedstawicieli poszczególnych resortów — prace związane z finalizowaniem zagadnień dotyczących podjęcia poszczególnych problemów węzłowych zbliżają się w resortach ku końcowi. Prawdopodobnie wszystkie tematy będą realizowane począwszy już od stycznia przyszłego roku, w tym także problem związany ze sterowaniem numerycznym obrabiarek, którego podjęcie w resortie przemysłu maszynowego jeszcze do niedawna uważane było za wątpliwe. Towarzyszy tym pracom duże zaangażowanie ze strony resortów poszczególnych placówek naukowo-badawczych.

Wiele uwagi poświęcono w dyskusji właściwemu wykorzystaniu istniejącej w kraju aparatury badawczej, koniecz-

Dokończenie na str. 2

Łazik księżycowy kontynuuje swą wędrówkę



Agencja TASS informuje, że w czwartek o godz. 16.00 przeprówdzono drogą radiową kierowanie pojazdem księżycowym „Lunochod 1”. W ciągu 9-godzinnej seansu łączności radiowej statek przejechał 244 metry wśród naturalnych przeszkód na powierzchni Księ-

życa. „Lunochod” napotkał m. in. na swej drodze krater o średnicy 16 metrów i głębokości 2 metry. Pojazd księżycowy najpierw wjechał na dno krateru, a następnie wyjechał z niego. Podczas krótkich przystanków „Lunochoda” odbywały się mechaniczne badania własności gruntu.

Zdaniem kierownictwa technicznego surowe warunki długiej nocy księżycowej nie wpłynęły na zdolność manewrowania pojazdem księżycowym i na wykonywanie przez niego prac, do jakich został przystosowany. (PAP)

Spisek przeciw nowym władzom Syrii?

Ukazujący się w Bejrucie dziennik „Daily Star” pisze w numerze piątkowym, że nowy premier Syrii, gen. El Asad udaremnił spisek zmierzający do obalenia jego rządu. Według dziennika, funkcjonariusze syryjskiej służby bezpieczeństwa aresztowali około 40 młodszych oficerów armii syryjskiej. „Daily Star” powołuje się na informacje pochodzące od osób przybyłych do Bejrutu z Damaszku. Spisek miał zostać wykryty w ubiegłym tygodniu wskróć przed wyjazdem El Asada do Libii, ZRA i Sudanu. (PAP)

Epidemia nieznanego choroby dzieci w Algierii

Już od kilku tygodni w jednej ze wsi regionu el Bayed w Algierii Południowej panuje epidemia tajemniczej choroby wśród dzieci. Zmarło już ponad 40 dzieci w wieku od 4 miesięcy do 6 lat. Liczne rodziny straciły po dwójce i trójce dzieci. Lekarze są bezradni. Nie pomaga stosowanie najróżnorodniejszych leków. Symptomy choroby — to wysoka gorączka oraz krosty na języku i w gardle. (PAP)

ciężkich karabinów maszynowych. Wymiana strzałów rozpoczęła się o godz. 2.15 i trwała do 3. Jeszcze o 4 rano słychać było sporadyczne strzały. Biuro El-Fatah w Bejrucie podało, że w czwartek po południu armia jordańska ostrzelała obóz uchodźców palestyńskich oraz bazy komandosów położone w odległości 35 km od Ammanu.

Decyzja w sprawie Cypru

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjął w czwartek jednomyślnie rezolucję przedłużającą o dalsze 6 miesięcy — do 15 czerwca 1971 roku pobyt sił zbrojnych ONZ na Cyprze. W rezolucji podkreśla się, że w istniejących warunkach obecność sił zbrojnych ONZ za zgodą rządu Cypru jest ciągle jeszcze konieczna dla utrzymania pokoju na wyspie.

Izraelski przemysł zbrojeniowy Dziennik „Die Zeit” informuje, że Izrael buduje własny przemysł zbrojeniowy. Przemysł lotniczy wyprodukował pierwszy myśliwiec odrzutowy, które odbysują obecnie loty próbne. Silników dostarcza do samolotów amerykański koncern „General Electric”.

Bomby znów spadną na DRW

Konferencja prasowa Nixona

W czwartek odbyła się pierwsza od 5 miesięcy, transmitowana przez telewizję konferencja prasowa prezydenta Nixona. Dotyczyła ona zarówno problemów polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej.

Z wypowiedzi prezydenta wyraźnie wynikało, że Stany Zjednoczone nie rezygnują ze swej agresywnej polityki w Indochinach. Nixon zagroził odwetowymi bombardowaniami DRW, jeśliby ostrzeliwano latające nad tym krajem amerykańskie samoloty wywiadowcze. Tak więc USA w dalszym ciągu uzurpują sobie prawo do dokonywania szpiegowskich lotów nad terytorium suwerennego państwa.

Nixon zapowiedział też bombardowania „jeśli Hanoi będzie zagrażał wojskom amerykańskim w Wietnamie Południowym”. Powiedział on również, że w razie wzmocnienia przez DRW instalacji wojskowych wzdłuż granicy, wzmocnienia te, jak również linie komunikacyjne będą bombardowane.

Nixon dał do zrozumienia, że nie wierzy w szansę powodzenia rozmów paryskich w sprawie Wietnamu. Zaznaczył on też, że dopóki trwać będą te rozmowy, terminy wycofywania wojsk USA z Wietnamu Południowego nie będą podawane.

W odpowiedzi na jedno z pytań prezydent zapewnił, że „w żadnych okolicznościach” wojska amerykańskie nie będą ponownie interweniowały w Kambodży. Potwierdził on w ten sposób wypowiedź sekretarza stanu Rogersa, złożoną tego samego dnia na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych.

Wypowiedzi Nixona na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie nie wniosły nowych elementów. Prezydent wypowiedział się ogólnikowo za prolongowaniem porozumienia o przerwaniu ognia na Bliskim Wschodzie ze respektowaniem rezolucji ONZ z 1967 r. Oświadczył on też, że problem wycofywania wojsk izraelskich z okupowanych

Dokończenie na str. 2

Współpraca akademii nauk Polski i NRD

W piątek, 11 bm., w Polskiej Akademii Nauk podpisano plan współpracy naukowej na lata 1971—1975 między Polską Akademią Nauk a Akademią Nauk Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Berlinie.

W planie przewiduje się współpracę zmierzającą do racjonalnego wykorzystania potencjału badawczego obu akademii, prowadzenie wspólnych badań, konsultacje w celu oceny wyników współpracy, wymianę osobową, informacji naukowo-technicznej itp. (PAP)

Rozmowy Dajana w Waszyngtonie

W piątek rozpoczęły się w Waszyngtonie rozmowy izraelskiego ministra obrony Dajana z członkami rządu amerykańskiego.

Universal w Kairze

Od 5 do 14 bm. czynna jest w Kairze wystawa zorganizowana przez PHZ „Universal”, na której pokazano kairskiej publiczności przekrój możliwości eksportowych centrali. Chodzi o zdobycie rynku dla szeregu naszych towarów. Niektóre z nich znane są już w Egipcie. Inne pokazano dopiero teraz.

Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

W piątek przybyli do Moskwy: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL wicepremier Stanisław Majewski, pierwszy zastępca przewodniczą-

go Komisji Planowania Witold Trampczyński i wiceminister handlu zagranicznego Marian Dmochowski. Delegacja przeprowadzi w Moskwie rozmowy gospodarcze.

Nowy satelita na orbicie

NASA zakomunikowała, iż w piątek rano z bazy w Vandenberg wystrzelono przy pomocy jednej

PAP RADIO WP WŁ. PŁ. BUREAU RADIO WŁ. WYST. INF. KRAJ. I ZAGR. AMO. PAK. INF. KRAJ. I ZAGR. AMO. INF. WYST. JEN. ZAGR. RADIO

rakiety nośnej 2 sztuczne satelity. Jeden z nich przeznaczony jest do badań meteorologicznych, zadaniem drugiego zaś jest badanie jonosfery.

Znów strzały w Ammanie

Agencja France Presse podała, że w nocy z czwartku na piątek doszło do nowej strzelaniny w Ammanie z broni automatycznej i

Protest Międzynarodowej Komisji Prawników

W związku z zeznaniami 16 patriotów baskijskich, sądzonych obecnie w Burgos, iż podczas śledztwa poddawano ich torturom, Międzynarodowa Komisja Prawników (ICJ) zażądała od rządu hiszpańskiego, by przeprowadził dochodzenie w tej sprawie.

Komisja przypomina, że podczas tegorocznej wizyty sekretarza generalnego ICJ w Hiszpanii minister sprawiedliwości Oriol zapewnił go, że w więzieniach hiszpańskich nie stosuje się tortur i że każdy, kto by naruszył te przepisy, byłby pociągnięty do odpowiedzialności.

Międzynarodowa Komisja Prawników uważa też za niesłuszne postawienie oskarżeń przed sądem wojskowym i sądenie ich z ustawy o bandytyzmie i terroryzmie. Traktowanie bowiem więźniów politycznych jak zwyczajnych bandytów odbiera im możliwość obrony. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże; miejscami, głównie na wschodzie i północnym wschodzie opady mżawki. Rano na zachodzie i południu mgła i mgły. Temperatura maksymalna od 4 st. na północnym wschodzie do ok. 8 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, zmienne.

Austria i Kanada aprobuja układ

Austriacki minister spraw zagranicznych dr Rudolf Kirchschläger ocenił w czwartek układ o podstawach normalizacji stosunków między Polską a NRF jako bardzo konstruktywny wkład na rzecz rozładowania napięcia międzynarodowego.

Odpowiadając na interelacje w Izbie Gmin, minister spraw zagranicznych Kanady, Mitchell Sharp oświadczył, że Kanada wita z zadowoleniem układ podpisany ostatnio przez Polskę i NRF. Stwierdził on w dalszym ciągu, że jego rząd jest zadowolony z zawartej w tym dokumencie postanowienia, które kładzie kres dyskusjom nad snrąwa polskich granic zachodnich. (PAP)

Na wsi - coraz nowocześniej

Każdego roku przybywa na wsi ok. 3 tys. różnych obiektów, które buduje Wiejska Spółdzielczość Zaopatrzenia i Zbytu. Koszty budowy, jak również wyposażenia, wszystkich placówek, tylko w br. pochłona ok. 3 mld zł.

Tegoroczne plany inwestycyjne poszczególnych GS-ów przewidują m. in. budowę blisko 200 wiejskich sklepów wielobranżowych i pawilonów handlowych, z których większość oddano już do użytku. Otwarto również kilka nowoczesnych rolniczych domów towarowych, m. in. w Kępach i Pustawie w woj. koszalińskim. Wszystkie te placówki przyczyniły się już w wielu rejonach do poprawy zaopatrzenia mieszkańców wsi, którzy mogą obecnie na miejscu zakupić potrzebne towary. W niektórych województwach, zwłaszcza na zachodzie kraju, sieć placówek handlowych na wsi jest już wystarczająca. To też w najbliższych latach główny wysiłek w tej części kraju położony będzie na mo-

dernizację budowanych dawniej sklepów, pawilonów i do mów towarowych. W celu skrócenia drogi towaru z przemysłu do konsumenta wiejskiego — w ciągu ostatnich lat rozbudowano tak że hurtownie Wiejskiej Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu. Tylko w br. przekazano w całym kraju blisko 60 hurtowni, 46 magazynów materiałów budowlanych oraz 39 składnic maszyn rolniczych, które umożliwiają sprawniejsze zaopatrywanie wsi w potrzebne artykuły i środki produkcji.

Rozwijana jest także sieć pomocniczych zakładów produkcyjnych oraz gastronomicznych. Tegoroczny dorobek w tym zakresie, to blisko 200 nowych wiejskich piekarni, 29 wytwórni wód gazowanych, 37 masarni oraz 150 zakładów gastronomicznych. Duże znaczenie posiada 15 stacji obsługi wybudowanych w tym roku dla potrzeb transportu wiejskiego. Na terenach wiejskich nadal jednak odczuwa się niedostatek różnych placówek usługowych, zwłaszcza ślusarskich, wodociągowo-kanalizacyjnych, stolarskich, naprawy sprzętu zmechanizowanego i elektrotechnicznego. Duża rola w dalszym rozwoju usług mogą odegrać gromadzkie rady narodowe, które dysponują terenami pod budowę nowych pawilonów usługowych a niekiedy nawet odpowiednimi lokalami.

W działalności inwestycyjnej GS-y nie pomijają również spraw społeczno-kulturalnych mieszkańców wsi. Do końca br. przewiduje się oddanie do użytku 38 wiejskich ośrodków zdrowia oraz 39 klubów rolnika wraz z wyposażeniem w odpowiedni sprzęt. Do ożywienia ruchu turystycznego na wsi przyczynia się budowa nowych hoteli i moteli. W woj. koszalińskim oddano r.p. w tym roku nowoczesny motel w Czaplinku.

Obecnie, jako czołowy problem w polityce inwestycyjnej na wsi — wysuwa się sprawa budowy magazynów i baz

skupu oraz baz transportowych, co wiąże się ściśle z intensyfikacją produkcji rolnej. W tym roku GS-y uruchomiły łącznie 156 nowych punktów skupu i magazynów zbożowych, 35 punktów skupu żywności, kilkadziesiąt mieszalni pasz, liczne przechowalnie ziemniaków, tuczarnie drobiu itp. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych lat GS-y będą angażować w budownictwo tych obiektów znacznie większe, niż dotychczas, środki materialne. (PAP)

Były sekretarz stanu USA krytykuje Brandta

Były sekretarz stanu USA, Dean Acheson, krytykuje kanclerza Brandta za jego „politykę wschodnią”. W rozmowie z komentatorem dziennika „Washington Post” Acheson powiedział, że Brandta należy „pohamować”, ponieważ NRF „sporządza traktat pokojowy, podczas gdy sojusznicy NRF stoją na uboczu”. Były Sekretarz Stanu domaga się również twardej postawy USA w czterostronnych rozmowach na temat Berlina Zachodniego.

Acheson poinformował komentatora „Washington Post”, że poglądy swe przedstawił ostatnio prezydentowi Nixonowi. (PAP)

10 lat Kombinatu PGR Manieczki

Jeden z najlepszych w kraju Kombinat PGR Manieczki obchodził wczoraj 10-lecie działalności. Kombinat obejmuje 5200 ha, kupia 8 zakładów rolnych oraz 4 zakłady specjalistyczne. Średnie plony zbóż osiągnięte w tym kombinacie przekroczyły 30 q z ha.

Produkcja kombinatu zdolna jest zaspokoić w przetworach zbożowych i zwierzęcych 30-tysięczne miasto. Na równo legie wysokim poziomie stoją sprawy socjalne załogi kombinatu. Wybudowano nowoczesne osiedle mieszkaniowe, czynne są dwa ośrodki zdrowia, przedszkole, 10 klubów-kawiarni, 16 ogródków jordanowskich, hotel. Młode kadry — przeważnie synowie i córki pracowników kombinatu, kształcą się w Technikum Rolniczym i Przyzakładowej Szkole Zawodowej.

W oparciu o doświadczenia Kombinatu Manieczki powstały w Wielkopolsce Kombinaty Bieganowo, Ptaszkowo, Konarzewo i Żydowo.

Narada w Komitecie Nauki i Techniki

Dokończenie ze str. 1

ności szybszego podjęcia prac związanych z jej koncentrowaniem w laboratoriach środowiskowych. Niezbędne jest szerokie rozpropagowanie specjalnego katalogu unikalnej aparatury, sporządzonego przez Centralny Ośrodek Aparatury Naukowo-Badawczej w Poznaniu.

Duże zadania w zakresie realizacji najważniejszych tematów spoczywają na barkach placówek uczelnianych. Obecny system finansowania szkolnictwa wyższego — zapowiedział min. Kaczmarek — zostanie dostosowany do przyjmowania zleceń na wykonywanie problemów węzłowych. W tym celu powołano specjalne zespoły, które w styczniu przyszłego roku mają zakończyć prace związane z uproszczeniem systemu planowania i finansowania w szkolnictwie wyższym. (PAP)

Balet moskiewski nie wyjedzie do USA?

Wobec niepodjęcia przez władze amerykańskie niezbędnych kroków w celu położenia kresu prowokacjom syjonistycznych ekstremistów w stosunku do radzieckich placówek w USA, Związek Radziecki nie widzi w tych warunkach możliwości zrealizowania planowanych na rok 1971 gościnnych występów w Stanach Zjednoczonych zespołu baletowego i operowego Moskiewskiego Teatru Wielkiego. Radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało o tym w piątek ambasadora USA w ZSRR. (PAP)

Nowe władze powiatowych i dzielnicowych organizacji PZPR

Jak już podawaliśmy, w miniony czwartek odbyły się kolejne konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR, na których dokonano wyboru władz partyjnych poszczególnych instancji powiatowych i dzielnicowych.

W KALISZU — powiecie — I sekretarzem KP został ponownie Władysław Świdorski; sekretarzami KP zostali: Stanisław Jeziorski, Maria Jopek i Zdzisław Raniś.

W KĘPNIE — I sekretarzem KP został ponownie Władysław Turek; sekretarzami KP zostali: Zbigniew Bieniek, Roman Dudziński i Leon Jędrzak.

W KOŚCIANIE — I sekretarzem KP został ponownie Stefan Urbanak; sekretarzami KP zostali: Henryk Cukiernik, Henryk Michalczak i Zdzisław Michalski.

W OBORNIKACH — I sekretarzem KP został ponownie Stefan Żurawski; sekretarzami KP zostali: Wojciech Kłosowicz, Mieczysław Kurzawa i Franciszek Tabat.

W ŚREMIE — I sekretarzem KP został ponownie Marian Dominiak; sekretarzami KP zostali: Tadeusz Kozłowski, Edmund Melosik i Marian Stróżyk.

W dzielnicy POZNAŃ NO-WE MIASTO — I sekretarzem KD został ponownie Kazimierz Buchert; sekretarzami KD zostali: Zbigniew Małczewski i Wojciech Oreczyk. (fb)

Spółdzielczość pracy sumuje osiągnięcia pięciolatki

W Zarządzie Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której prezes Tadeusz Grabski poinformował dziennikarzy o niektórych problemach spółdzielczej gospodarki.

Wstępne obliczenia wykazują, że spółdzielczość pracy wykonała już swe globalne zadania planu 5-letniego 1966-70. Przewiduje się, iż do końca roku plan ten przekroczony zostanie o ponad 3 procent. Ponadplanowa produkcja osiągnęła wartość 430 mln zł. Więcej niż połowę tej wartości stanowią towary rynkowe: odzież, obuwie, meble, artykuły gospodarstwa domowego oraz z grupy 1001 drobiazgów.

Na uwagę zasługuje także fakt, że przy średniorocznym tempie przyrostu produkcji rze-

du 10,2 — 10,3 procent, średnioroczne tempo zatrudnienia kształtowało się tylko na poziomie 3,1 proc., natomiast wydajność pracy rosła w tempie 5,2 proc. rocznie.

Jeśli zważyć, że spółdzielczość pracy realizowała w tym okresie także zadania z dziedziny polityki społecznej — aktywizowała rejonów gospodarstwo nierozwinięte, wchłaniała okresowe nadwyżki siły roboczej poszczególnych powiatów oraz organizowała miejsca pracy dla kobiet — to wzajemne proporcje między wskaźnikami wzrostu produkcji, zatrudnienia i wydajności pracy są jeszcze bardziej korzystne.

Plan na 1971 rok przewiduje (dotyczy to tylko województwa) umiarkowaną dynamikę przyrostu produkcji i usług przemysłowych, bo tylko o 4,5 procent. Jest to dynamika wyższa od tegorocznej o 0,4 punkta.

Tempo przyrostu produkcji rynkowej ma być nieco szybsze od tempa wzrostu produkcji ogółem i osiągnąć 5 procent wzrostu. Ma to być jednak produkcja bardziej dostosowana do zmiennych gustów klienta.

Produkcja na eksport ma wzrosnąć o 8,1 proc., co wobec wzrostu wymagań może być zadaniem trudnym do wykonania, niemniej możliwym. Przyrost produkcji ma być w większości pokryty wzrostem wydajności pracy. (na)

Bomby znów spadną

Dokończenie ze str. 1

terytoriów arabskich powinen być przedmiotem pokojowych negocjacji. Nixon wyraził też życzenie, aby kongres USA zatwierdził kwotę 500 mln dolarów na pomoc militarną dla Izraela.

Mówiąc o stosunkach ZSRR — USA Nixon stwierdził: „Stosunki amerykańsko-radzieckie są nadal trudne, jednakże rozmawiamy ze sobą i nie zmierzamy do konfrontacji”. Oświadczył on także, że zawarcie porozumienia między ZSRR a USA w sprawie ograniczenia strategicznych broni nuklearnych jest konieczne.

Prezydent wskazał na gotowość USA do dalszego złagodzenia ograniczeń handlowych i paszportowych wobec ChRL.

Czwartkowa konferencja prasowa Nixona nie wniosła także nic nowego do wyjaśnienia stanowiska prezydenta wobec bieżących problemów wewnętrznych. Te ostatnie domowały zresztą w pytaniach reporterów, którzy nie byli jeszcze głośnie dociekliwi. (PAP)

U progu zimowego sezonu

Krajowi organizatorzy turystyki zakończyli przygotowania do tegorocznego sezonu zimowego. W podgórskich miejscowościach, które tradycyjnie cieszą się największą popularnością, prawie wszystkie ośrodki czekają już gotowe na przyjęcie gości. Dla czasowiczów przygotowano kilkadziesiąt tysięcy miejsc noclegowych. Do potencjałów w tym zakresie, należy „Gromada”, która dysponuje ok. 7 tys. miejsc, z czego prawie 5 tys. przeznaczonych jest dla młodzieży.

Wśród różnych form wypoczynku na uwagę zasługują organizowane przez PTTK wczasy narciarskie. W 34 górskich placówkach Towarzystwa szkolenie narciarskie w tegorocznym sezonie zimowym przejdzie ok. 5 tys. osób.

Istotną pozycję w planach biur turystycznych zajmują także zagraniczne wycieczki sylwestrowe. W zorganizowanych grupach wyjadzie na nie ogółem ok. 2 tys. osób. Najwięcej, bo ok. 1 tys. turystów, wysyła młodzieżowe biura podróży „Juwentur” i „Almatur”. W tym roku Polacy na sylwestrowych balach bawić się będą we wszystkich europejskich stolicach państw socjalistycznych. Z zagranicy natomiast na okres świąteczny przyjeżdża do Polski około 500 turystów, a na sylwestrowe bale około 1200. (PAP)

Żadna ze stron nie kwapi się do rozpoczęcia na forum Bundestagu merytorycznej dyskusji na temat podpisanego w Warszawie układu.

Zarówno frakcja partii rządzącej koalicji — SPD i FDP, jak i parlamentarna frakcja opozycyjna — CDU/CSU chcą przedtwarzą dyskusję parlamentarną zyskać na czasie.

Podpisanie bowiem w Warszawie układu, zapadnięcie przysłowiowej klamki, wywołało w NRF żywe reakcje i wyzwoilił drzemające w latach po przednich emocje. Ustupają one teraz spokojniejszemu refleksjom.

„Nadszedł czas przemyslenia do końca spraw — powiedział jeden z komentatorów radiowych — spraw, którym po przednie rządy bońskie sztucznym dokarmianiem nadawały pozory życia”.

Opozycyjna frakcja CDU/CSU przesuwając na koniec stycznia nadchodzącego roku 1971 termin zajęcia wziętego stanowiska wobec podpisanego układu między Polską i NRF, na sporo tygodni rozciąga czas trwania wewnętrzpartyjnych dyskusji na ten temat. Dyskusji już teraz toczącej się zżyga kowatym kursem. Po pierwszych zapalczywych i ostrych wystąpieniach zdecydowanych przeciwników podpisanego układu, a w tym chorze nie zabrakło kategorycznego „nie”

Rozbieżność w łonie CDU

Korespondencja z Bonn

Josefa Straussa, coraz częściej z chadeckich szeregów, partii Kiesingera rozlegają się głosy przestrzegające przed obciążeniem bońskiej polityki wobec Polski odmową ratyfikowania układu.

Przewodniczący Frakcji CDU w landtagu Palatynatu Reńskiego, Gaddum, powiedział ostatnio, że twarde „nie” CDU wobec Układu Warszawskiego i Moskiewskiego przyniesie tylko jeden i to negatywny skutek, a mianowicie na całe lata zaciąży nad stosunkami NRF z krajami Wschodniej Europy. Również inni politycy chadeccy, jak na przykład deputowany Bundestagu, Weizsäcker, przestrzegają przed wmanewrowaniem CDU na drogę wiodącą do nikąd, i z której trudno będzie zawrócić, gdy ustawy się na niej barykadę w postaci kategorycznej odmowy przyjęcia układu.

Przytaczając wystąpienie Gadduma gazety NRF podkreślają, że przewodniczący frakcji CDU landtagu Palatynatu Reńskiego swoje wystąpienie zapewne uzgodnił z prezydentem kraju, a zarazem wiceprzewodniczącym zarządu CDU, Koehlem, co przydaje temu głosowi wagę.

Dodać tu warto, że opozycja

domagając się od rządu bońskiego jednoznacznego powołania sprawy ratyfikacji zarówno Układu Moskiewskiego jak i Warszawskiego z rezultatami rokowań dotyczących Berlina Zach. — a takie właśnie żądanie zostało ponownie wysunięte na piątkowym posiedzeniu Bundestagu — próbuje ograniczyć swobodę decyzji gabinetu bońskiego w kwestii kolejności przedkładania Bundestagowi do ratyfikacji zawartych układów.

Jedno nie ulega wątpliwości. Przesunięcie przez frakcję parlamentarną CDU/CSU na koniec stycznia terminu opowiedzenia się za czy przeciw układowi z Polską, a zarazem podkreślenie, że kierunek decyzji uzależniony jest w dużej mierze od przebiegu rozmów, które przewodniczący opozycyjnej frakcji parlamentarnej, Barzel zamierza przeprowadzić w styczniu w Warszawie, wskazuje, iż w szeregach chadeckiej partii panuje rozbieżność poglądów co do układu z Polską. Rozbieżność rysująca się wyraźniej, niż przed podróżą kanclerza Brandta do Warszawy.

ZYGMUNT SAWICKI

Srebrne księgi dla pisarzy

Wczoraj, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu Arkady Fiedler i Tadeusz Kraszewski odebrali „Srebrne Księgi” — nagrody plebiscytu czytelników na najbardziej popularną książkę, organizowanego w ramach Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego w marcu bieżącego roku. Przypominamy, że plebiscyt cieszył się dużym zainteresowaniem czytelników. Jego zwycięzcom — autorom najbardziej poczytnych książek nagrody wręczono w czasie podsumowującej Dekadę Biesiady Literackiej, która odbyła się w Turku. Wśród nagrodzonych nie mogli być wówczas obecni A. Fiedler i T. Kraszewski.

W imieniu organizatorów Dekady „Głos Wielkopolski go”, „Domu Książki”, Zarządu Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich i Wydawnictwa Poznańskiego „Srebrną Księgę” — A. Fiedlerowi za prozę „Madagaskar — okrutny czarodziej” i T. Kraszewskiemu za poezję „Bajdy i bajki” wręczył dyrektor „Domu Książki” — Alojzy Muraw. „Głos Wielkopolski” ufundował dla pisarzy okolicznościowe puchary, a Wydawnictwo Poznańskie i „Dom Książki” najnowsze wydawnictwa.

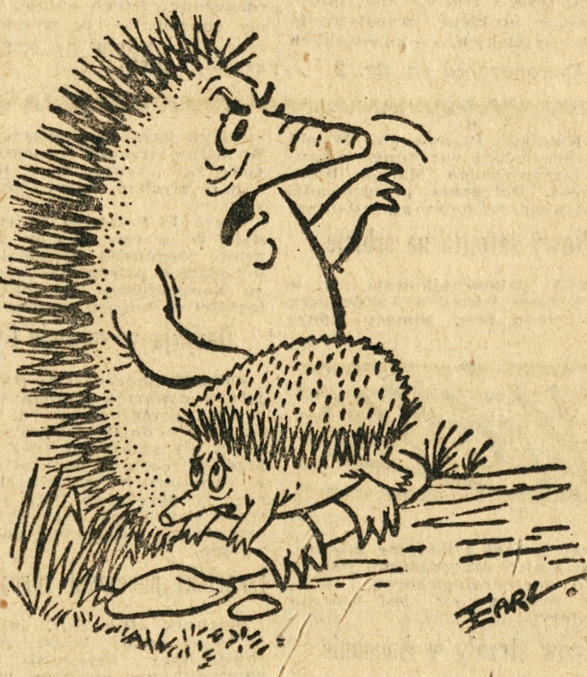
Pisarze dziękując za wyróżnienie podkreślili wagę, jaką przywiązują do tych nagród. (bg)

Na trasie Bratysława — Brno

Jak podaje agencja CTK pasażerowie udaremniili w piątek próbę uprowadzenia niewielkiego samolotu lecącego z Bratysławy do Brna. 28-letni Josef D., zatrudniony w Nymburku, usiłował przy pomocy noża i pistoletu-zabawki zmusić pilota do zmiany kursu i udania się do Austrii.

Niedoszły kidnaper został oddany w ręce milicji. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Kiedy cię muszę ukarać, boli mnie bardziej od ciebie!

Wyniki, które zobowiązują

WIELKOPOLSKA

dzisiaj i jutro

pami specjalistycznymi, kawiarnią, restauracją, domem kultury. Nic dziwnego, że młodzi po studiach zaczęli wracać do Pudli. Byli to pierwsze efekty współpracy kombinatu PGR z Zakładami Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego — współpracy zaleconej przez program działania powiatowej organizacji partyjnej.

Dzisiaj można bez przesady stwierdzić, że to „małżeństwo” jest udane, że przynosi obustronne korzyści. O nich właśnie mówili dyskutanci na ostatniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Gostyniu.

Kombinat PGR nastawił swoją produkcję roślinną na surowce potrzebne dla miejscowej przetwórcy. Pokrywa w pełni jej zapotrzebowanie. Przetwórcza sprowadza specjalny kombajn do zbioru i łuszczenia grochu zielonego; kupuje tylko same ziarna, reszta pozostawiona kombinatu służy jako wysoko wartościowa pasza białkowa. Przetwórcza otrzymuje świeży surowiec wysokiej jakości. Eliminuje uciążliwy i kosztowny transport, a przez to samo obniża koszty produkcji. Wszelkie zaś sprawy sporne, bez zbędnych arkuszy reklamacyjnych, załatwia się natychmiast na miejscu.

Te dobre przecież doświadczenia jeszcze w pełni nie zadołowały obu zakładów. Ich przedstawiciele uważają, że nie zrobiono jeszcze wszystkiego, by osiągnąć pułap wspólnego rozwoju ekonomicznego.

Posłużyliśmy się przykładem Pudliszek, jako wzorem konsekwentnego realizowania planu gospodarczego. Ale pod ten wspólny mianownik można ująć całe rolnictwo gostyńskie.

W dyskusji na konferencji przewijała się troska o dalsze prawidłowe ich zagospodarowanie. Trzeba jasno powiedzieć, że niełatwa to sprawa. Przypomina się tutaj bieg na 100 metrów, w którym przy dobrym wyniku poprawienie go o 1/10 sekundy jest bardzo trudne. Podobnie jest w rolnictwie. Przy wysokich planach uzyskanie nawet 1 kwintala wzrostu plonów wymaga wielkiego wysiłku. Ten trud rolnicy Gostyńskiego podejmują na najbliższe dwulecie.

W propozycjach, które padły, zaznaczano potrzebę zmiany struktury zasiewów, sianie najbardziej intensywnych odmian zbóż, stosowanie nowoczesnych form nawożenia. W trosce o rozwój hodowli zwracano uwagę na bazę paszową. Proponowano zwiększenie obszaru poplonów ozimych, lucerny i koniczyny, a ponadto doskonalenie umiejętności konserwacji i przechowywania pasz. Do tego ostatniego zabiegu coraz bardziej przekonują się rolnicy. Kiedy w roku ubiegłym sparowano 3 tys. ton ziemiaków, to obecnie już 7 tys. ton. Postawiono więc na nowoczesną agrotechnikę.

Dzisiaj w procesie wytwarzania uczestniczą nie tylko sami rolnicy. Bierze w nim udział wiele organizacji i instytucji. Nie będzie przesadą, że dobrymi usługami na rzecz rolnictwa powinni wykazać się pracownicy: rad narodowych, gminnych spółdzielni, spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, międzykółkowych baz maszynowych. Nowoczesna produkcja rolna wymaga czynnego współdziałania wszystkich zainteresowanych czynników administracyjno-gospodarczych.

Nie wystarczy już styl pracy, który zdał egzamin przed kilku laty. Trzeba poszukiwać lepszych form, odpowiadających potrzebom dnia dzisiejszego. Rezerwy produkcyjne trzeba więc szukać również w lepszej organizacji pracy. Nie przypadkowo więc uczestnicy konferencji gostyńskiej wskazywali na potrzebę poprawy stylu działania aparatu rad narodowych, zaopatrzenia i zbytu, całej służby rolnej.

Współczesne warunki intensywnego rozwoju kraju narzucają konieczność zwiększania wymagań w stosunku do kadry kierowniczej. Wskazywali na to uczestnicy konferencji, stwierdzając, iż nie można stosować taryfy ulgowej w stosunku do tych, którzy nie nadążają za wymogami rozwoju ekonomicznego.

Te wszystkie sprawy znalazły się w programie działania powiatowej organizacji partyjnej na lata 1971/72. Osiągane dotychczas wyniki pozwalają żywić nadzieję, że i ten program zostanie zrealizowany.

JERZY KNAPIK

Na marginesie wielkich problemów

Plan i budżet 1971 roku

Najprawdopodobniej w ostatniej dekadzie grudnia zbierze się Sejm na plenarnym posiedzeniu, by ostatecznie przedyskutować i uchwalić ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym i budżecie państwa na przyszły rok. Sesję plenarną poprzedza dyskusja we wszystkich komisjach sejmowych. Pierwsza przystąpiła do pracy Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Na jej posiedzeniu przedstawiono założenia planu i budżetu. Z dokumentów tych wynika, iż nadchodzący rok, pierwszy rok nowej pięcioletki, będzie okresem wzmożonej i prowadzonej szerokim frontem działalności na rzecz realizacji nowej polityki i strategii rozwoju, stawiającej na intensywne i efektywne rozwiązania produkcyjne, techniczne i ekonomiczne.

Projekt przyszłorocznego planu opiera się na trzech głównych założeniach, które zresztą w wyraźny sposób zaważyły na konstrukcji programu działalności gospodarczej.

Założeniem nr 1 jest chęć wdrożenia do praktyki gospodarczej zasady selektywnego rozwoju. Nakłady inwestycyjne w skali całej gospodarki zwiększają się o około 6 proc. Istotne jest to, że wielkość tych nakładów jest bardzo zróżnicowana w zależności od dziedziny gospodarki. Wyraźne preferencje uzyskują te działy, które — jak to najczęściej się określa — są nośnikami postępu technicznego, które odgrywają istotną rolę w prawidłowym zaspokojeniu aktualnych potrzeb społeczeństwa i wreszcie, które mają wiele do powiedzenia i duże możliwości w zwiększeniu opłacalnego eksportu.

Druga charakterystyczna cecha — to dążenie do utrzymania równowagi rynkowej. Ten aspekt szczególnie mocno uwzględniono w toku konstrukcji przyszłorocznego planu. Znaną są wszystkim bieżące trudności rolnictwa, szczególnie trudności w hodowli, i konsekwencje tego na rynku. Dla tego też w projekcie planu przewidziano znaczne środki na te przedsięwzięcia, które umożliwią poprawę sytuacji w rolnictwie. Niezależnie od tego założono znaczne rozszerzenie produkcji przemysłowych artykułów rynkowych. W niektórych przypadkach (telewizory, radiodiodniki, niektóre rodzaje odzieży) można zwiększyć poziom produkcji, gdyż nie wyczerpano wszystkich możliwości twórczych. Asortyment artykułów trwałego użytku musi być lepiej dostosowany do aktualnego popytu. Niezwykle istotne zatem stają się sprawy nowoczesności, jakości i różnorodności. I na te sprawy zwraca się dużo uwagi w projekcie planu. Trzecią dziedziną, która za-

ważyła na ostatecznym obliczu przyszłorocznego planu, jest sytuacja w handlu zagranicznym. Zakłada się bardzo odpowiedzialne zadania przemysłu w zakresie rozwoju opłacalnego eksportu, szczególnie jeśli chodzi o obroty z krajami kapitalistycznymi. Należy też odnotować dążenie do skorelowania wydatków na import z wpływami z eksportu i skoncentrowania środków przede wszystkim na zakupach nowoczesnych technologii, które w radykalny i kompleksowy sposób mogą poprawić i unowocześnić zarówno metody produkcji, jak i same wyroby.

Przechodząc do budżetu, wypada zwrócić uwagę na dwa momenty. Jeden wynika z tego, że pierwszy rok przyszłej pięcioletki będzie okresem, w którym już w praktyce znajdą odzwierciedlenie głębokie reformy i zmiany zainicjowane w tym roku w systemie ekonomicznym — finansowym państwa, a drugi jest następstwem założenia, iż przyszłoroczny budżet jest budżetem oszczędnym.

Przypomnijmy, że w przyszłym roku obowiązywać będzie nowy system finansowania gospodarki, nowy system zarządzania, planowania i finansowania w handlu zagranicznym oraz zmiany w systemie bodźców materialnego za-

interesowania. W przyszłym roku w jeszcze większym stopniu znajdą odzwierciedlenie w praktyce zmiany w systemie finansowania inwestycji, skłaniające do szybszej, tańszej i efektywniejszej realizacji zadań oraz zmiany w systemie finansowania nauki i postępu technicznego, które z kolei mają na celu zwiększenie efektywności prac naukowo-badawczych i zbliżenie nauki do praktyki przemysłowej.

Pojęcie „budżet oszczędny” wymaga krótkiego komentarza. Z pewnością chodzi o oszczędność, ale oszczędność zróżnicowaną. Zilustrujmy to na przykładzie części budżetu, to tyżycie nauki i oświaty. W szkolnictwie ogólnokształcącym i podstawowym budżet przewiduje wzrost wydatków o 1,7 proc. a to dlatego, że wkraczamy właśnie w okres niżu demograficznego. Aż o 9,5 proc. rosną jednak wydatki na szkolnictwo wyższe, a nawet o 15 proc. na rozwój nauki i prac badawczych. Te dwie dziedziny mają istotny wpływ na rozwój gospodarki. Rząd wyszedł też z założenia, że nawet w trudnych warunkach 1971 roku trzeba podjąć maksimum wysiłku, by zapewnić odpowiednią kadre i rozszerzyć zakres prac badawczych.

Dokończenie na str. 4

ANDRZEJ HETMANEK

Nagrody

za publicystykę o racjonalizacji

Przez cały niemal rok trwał konkurs ogłoszony przez WKZZ w Poznaniu dla publicystów, zajmujących się zagadnieniami wynalazczości i racjonalizacji. W tych dniach komisja, złożona z przedstawicieli WKZZ, OW NOT, Komisji Racjonalizacji i Wynalazczości oraz Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, dokonała oceny prac.

Stwierdzono, że na konkurs wpłynęło 22 artykuły i notatki prasowe, opublikowano 36 audycji radiowych i 3 programy TV. W sumie uczestniczyło w konkursie 7 autorów z pras, radia i TV w Poznaniu.

Po zapoznaniu się ze wszystkimi pracami komisja postanowiła dokonać innego podziału nagród, niż to było przewidziane w regulaminie. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają zatem równorzędne nagrody pieniężne. Są to redaktorzy: Kazimierz Pierchlewicz i Włodzisław Gósczyński (Polskie Radio), Michał Nowakowski (TV), Zbigniew Namysłowski („Express Poznański”), Elżbieta Pawlinowa („Głos Pracy”) oraz Piotr Chojnacki i Mieczysław Skąpski („Głos Wielkopolski”). Ponadto postanowiono przyznać red. Januszowi Orzalskiemu („Gazeta Poznańska”) nagrodę specjalną za publikację ogłoszoną poza konkursem i współpracę z Komisją Racjonalizacji i Wynalazczości WKZZ. (c)

Zespół Kurczewskiego u wschodnich przyjaciół

Przed czterema laty: Leningrad, Wilno, Tallin, Ryga, Kowno — teraz: Leningrad, Moskwa, Charków, Mińsk. W dwóch dawnych i w dwóch aktualnych stolicach występował zespół Poznańskiego Chóru Chłopców podczas ostatniego tournée (14—30 XI br.) po Kraju Rad. 50 chłopców i 20 mężczyzn, wszyscy wychowanek dwudziestolecia, w składzie: Wśród tenorów i basów dawni chłopcy, przed laty śpiewający pięknie, jak diament czystymi i ostrymi sopranami (Zbigniew Krusznica, Michał Bandurski, Jacek Stefański, Wojtek Jurga, Tomasz Walczak) i akasmitami altami (Tadeusz Gawroński, Maciej Jezierski). Dziś solowe partie wykonują już inni: Marek Pioterek, Krzysztof Szmidt, Wiesław Grajkowski. Chór chłopięcy co roku zmienia swój skład, kilkunastoletni mutują, odchodzą, najlepsi, najbardziej muzycznie przebiegli do grupy głosów męskich, dochodzą dwudziestolatek. Chór chłopięcy, jak żaden inny zespół muzyczny, ma na-

turalne podstawy do chwilejności poziomu wykonawczego. A jednak ten właśnie zespół wykazuje zadziwiająco stały rozwój, ciągle doskonalą swoje umiejętności, zawsze zaskakuje czymś nowym, niespodziewanym, przez lata tak samo młody a coraz dojrzalszy, jakby kryła się za tym tajemnica. Niezauważalnie dla świadków z zewnątrz każde osiągnięcie zapada w pamięć zespołu, utrwała się. Nigdy nie był tak wspaniały jak właśnie teraz. Najświetniejszy z wrażliwych instrumentów.

Chór prezentował radzieckiej publiczności program zna komie ułożony a jednocześnie trudny, który nie mógł liczyć na łatwy, odwołujący się do powszechnych stereotypów odbioru repertuaru. W pierwszej części — Wacław z Szamotuł, Zieleni, Bortniański, Bach, Penderecki. Dopiero w drugiej — Orlando di Lasso, Mozart, Weber, utwory znane i lubiane, ale także Szymanowski, Wiechowicz, Szeliński. Do tego sam typ zespołu chóralnego mało popularny nie tylko na Ukrainie i Białorusi, ale także w Rosji. Poza moskiewskim zespołem Swiesnikowa i młodym, leningradzkim Kozłowa nie słyszał o innych. Tym większy sukces zespołu Kurczewskiego, który już w pierwszej części zyskiwał sobie bez reszty słuchaczy. Właśnie trudnym, barokowo rozbudowanym „Magnificat” Zielenińskiego, „Motetem” Jana Sebastiana, właśnie nieoczekiwanymi dysonansami „Stabat Mater”, utworu, nieznanego przeciętnemu słuchaczowi radzieckiemu kompozytora polskiego, Pendereckiego.

Oklaski, wywoływania, gratulacje, oficjalne pochwały, recenzje, koleki po autografy — wszystko może mylić, może być zwykłym rytuałem. Nie myla jednak nigdy: nieuchwytne krótki moment czystej ciżmy po zakończeniu utworu, chwila zasłuchanej zapaści i sprężenia zarazem oraz twarze. Na koncertach siadałem bądź stawałem tak żeby z ukrycia obserwować je. Podwójny koncert: dźwięku i widoków twarzy. Inny niż w słynnej sekwencji „Generalnej linii” Eisensteina. Bez egzotyki lic, bez tej dynamicznej rozpiętości mimiki. Powolny rytm zasłuchania, niedowierzania, podziwu, czasem półprzysłonięte dionia ły. Przed paroma chwilami były to twarze inne, czasem nawet zniecierpliwione, bądź tylko ciekawe.

Wiem jak wiele znaczy dla słuchacza muzyki znajomość utworu. Wtedy i słabe wykonanie uzupełni, skoryguje wyobraźnia odbiorcy. Przy „nowym” — sukces odnosi tylko znakomici. W każdym razie wśród „normalnej” tj. ani nie profesjonalnej, ani nie snobistycznej publiczności. Właśnie taka publiczność przeważała. Młodzież szkół muzycznych, muzycy — ale przede wszystkim różnie ubrani, czasem zmęczeni, w różnym wieku ludzie. Tłum. Zawsze było tłoczno, ludzie pod ścianami, na balkonach, Sale niezbyt zresztą duże, z nie najlepszą akustyką, tłumiące dźwięk. Spontaniczność gestów, kwiaty wręczone bezpośrednio po wykonaniu utworu przez ofiarodawcę podbiegającego do rampy, wchodzącego na scenę. Kwiaty o tej porze ładniejsze są u nas — to prawda, ale za to wolę od tych naszych wielkopolskich, pańkowatych, za bogatych a wstydliwie wnoszonych koszty, bukiety i pojedyncze kwiaty podawane najładniej, bo najzwyczajniej w świecie. Zresztą czasem była to książka, kilka widokówek. Wiadomo jednak było: nie w tym rzecz. Wielka sztuka polskich kompozytorów (i nie tylko polskich, rzecz jasna, ale tych właśnie w programie było najwięcej) w znakomitym wykonaniu, otwierali ludzi jak podane dłoń. Samemu wydaje mi się, że nadużyłem przymiotników. Ale to już sprawa przekroczenia granic — nie przekroczenia granic tego jak rzeczy się miały. Jak być tu sprawozdawczo-rzeczowym, nie wchodząc w sam gąszcz fachowych terminów, porównań. Jak oddać podziw dla znanej, a zawsze innej, czy staj muzyki. Bo to w końcu, bardziej niż patriotyczne satysfakcje, było sprawą najważniejszą.

Polityka zajmował się Kurczewski na spotkaniach, dumnie chwalał się, że Poznań oprócz Poznańskiego Chóru Chłopców ma słynny zespół Stuligrosza. Ale spotkanie to już inna sprawa. Najistotniejsza było spotkanie muzyków z ludźmi muzykę chłonącymi jak powietrze. Gdybyż to po znańska publiczność była równie znakomitym współtwórcą koncertów naszych świetnych chórów!

KRZYSZTOF KOSTYRKO

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 295 (8339) 12 XII 1970

DO REDAKTORA GŁOSU

Chcemy coś po sobie zostawić

Jaki jest nasz stosunek do życia, do otaczającej nas rzeczywistości, do środowiska w jakim żyjemy? Zachowujemy się najczęściej jak widz w teatrze, i to widz znużony sztuką. Patrzymy obojętnie, jesteśmy bierni, wolimy się nie angażować, łatwo przecież przejść przez życie nic nie robiąc, nie poświęcając się...

Nie, to nie jest moje zdanie, to pogląd na młodzież „świata dorosłych”.

W rzeczywistości zupełnie inaczej, każdy młody człowiek chce zmieniać, chce wnieść w życie coś nowego. Rozumiemy doskonale Karola Marksa, który w swojej XI tezie o Feuerbachu powiedział: „... filozofowie dotąd różnie interpretowali świat, chodzi jednak o to, aby go zmienić”. Właśnie ta nieodparta potrzeba zmian będzie zainicjowaniem naszego patriotyzmu. To jest właśnie

nie to nieuleganie mitom, o czym pisał w jednej ze swych wypowiedzi Mieczysław Skąpski.

Ale z tworzeniem „uroku świata” łączy się przede wszystkim praca, która jest jednym z podstawowych elementów dzisiejszego patriotyzmu. Chcemy pracować, ja również. Ale dla mnie najważniejsza jest to, abym w przyszłości mogła zrobić coś, co mi będzie na prawdę odpowiadało. Będę nauczyła ciekła. Za niewysoką pensję, będę szarpać sobie nerwy, męczyć się z obcymi dziećmi... (to też nie zawsze są zdania młodzieży). Wca le nie mam zamiaru negować wartości materialnych, ale dla mnie najważniejsze jest znaleźć pełne zadowolenie w wykonywanej pracy, bo tylko w tym wypadku praca moja będzie miała pełną wartość. Nie może być mowy o dobrze pojętym patriotyzmie u ludzi, którzy traktują pracę jako „przymusowe odsiedzenie 8 godzin”. Musimy przecież zdać sobie sprawę z tego, że nie pracujemy tylko dla siebie, żyjemy w społeczności i musimy mieć zawsze to na uwadze. Dzisiaj już nie sama jednostka się liczy, ale społeczeństwo.

My kształtujemy społeczeństwo, ale i społeczeństwo kształtuje nas. Nie chcemy przejść przez życie niepostrzeżenie, nie chcemy żyć tylko po to, aby przeżyć. Chcemy w życiu coś znaczącego, coś po sobie pozostawić.

Tak więc pracowitość, wytrwałość w pracy, zachowanie dyscypliny — to wszystko składa się na postawę patriotyczną

na. Ale czy człowiek przestrzegający tych elementów będzie patriotą? Uważam, że jednak nie. Istnieje coś, co jest w tym wszystkim czynnikiem wartościującym. Jest to przekonanie, że postępuje się właściwie, zgodnie z własną rolą, że żyje i pracuje się dla swojej ojczyzny, bo tak, a nie inaczej chce

MODZI PATRIOCI

Droga przez naukę i pracę

Dążenia patriotyczne młodzieży polskiej dobrze wyraził, moim zdaniem, p. Jacek Melamski ze Sremsu, akcentując potrzebę rzetelnej wiedzy o Polsce i świecie współczesnym a zarazem sumiennej pracy każdego w swoim zakresie działania oraz przeciwstawiania się wszystkiemu, co zagraża utrzymaniu pokoju. („Głos Włkp.” z 12. XI. 1970).

Chciałbym jeszcze dodać, że potrzebne są również: unikanie błędów uprzednio popełnianych, umiar (także w rozrywkach i zabawach), realizm w

się żyć. Musimy zainicjować to, że potrafimy dać Polsce Ludowej nie mniej od tego, co dali nasi ojcowie. Nasza nauka, praca, dobra postawa obywatelska musi dorównać heroicznej gotowości oddania życia. W naszym XX wieku nie lubimy patosu, nie będziemy głośno krzyczeć, że „jesteśmy przyszłością narodu”, że to co robimy, to „dla ciebie, ukochana ojczyzno”. Ale będziemy żyć i pracować w taki sposób, aby wyrazić swoje pełne zaangażowanie socjalistyczne, aby rzetelnie budować ludową ojczyznę.

HANNA WAGNER
Poznań

JÓZEF SKRZYPCZAK
Poznań

Historia i współczesność

Dawno nie zdarzyło mi się czytać pracy naukowej, napisanej w sposób tak pasjonujący, jak książka Mariana Adamusa „Tajemnice sag i run”, a więc tyczącej zagadnienia na ogół mało u nas znanego, względnie wypaczonego przez adopcję germańską czy anglosaską. Książka Adamusa chyba po raz pierwszy w tak pełny sposób zaznajamia z Danią, Norwegią, Szwecją oraz Islandią w okresie ich powstania i usamodzielniania się. Wywód prowadzony jest od genezy i analizy mitologii normanńskiej, poczynając, przez ślady kultury Normanów w zabytkach od III do IX stulecia, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zabytki runiczne. Czytelnika wciąga coraz bardziej świat nader osobliwy sag i run, przez ich teksty odbywa wędrowki po skandynawskim czarnym i przestronnym, dopiero widać jak jego wiedza o północnych sąsiadach uległa ogromnemu poszerzeniu.

Wraz z Jerzym Gąssowskim wchodzimy w inny krąg zagadnień. „Narodzinie średnio-wiecznego świata”, to książka, śmiało próbująca ukazać narodzinie nowej epoki, okresów VI—XI, a więc czasów tzw. „mrocznego średnio-wiecza”, gdy ludy cywilizowane ustępują naporowi ludów „barbarzyńskich”. Walka zagnania cały ówczesny świat, jakże często pozostający z sobą w ścisłych związkach kulturowych. Gasną jedne kultury, ale na ich podkładzie, wzbogaceni o własne wartości, zrodziły się nowe, jak słowiańska, merowińska czy skandynawska w Europie, czy arabska w Afryce i Azji. Gąssowski szczegółowo analizuje poszczególne kultury,

wykazując jedność ówczesnego świata i jedność przemian, zrodziły nową erę, średniowiecze i feudalizm.

A oto zupełnie odrębna w dorobku „Ossolineum”, albumowo wydana, z przebogłą dokumentacją fotograficzną praca Jacka Oledzkiego „Sztuka Kurpiów”, zajmująca wszelkie w rozwoju polskiej sztuki ludowej miejsce bodaj najwyższe z punktu widzenia artystycznego, a mimo to ciągle zbyt mało znana. Roli tej podjął się właśnie Oledzki, wskazując na cechy „osobowości” grupy kurpiowskiej, na charakter społeczny, idea-

Z książką na ty

ry, wykazując jedność ówczesnego świata i jedność przemian, zrodziły nową erę, średniowiecze i feudalizm.

Każda nowa pozycja wspaniałego stylisty Jana Parandowskiego wita jest zawsze gorąco, zwłaszcza gdy sędziwy autor mówi o największej swej namiętności — świecie klasycznym. I oto, po urzeka-jących impresjach z Grecji, otrzymaliśmy tym razem niewielki objętościowy, ale bogaty treściowo tomik „Mój Rzym”. Od pierwszej podróży do wiecznego miasta w 1913 roku po dziś Parandowski przeżywa każde spotkanie z miastem nad Tybrem, wraca do znanych sobie kątów, do spraw wielkich i małych, poszerza od nowa zasób wiedzy o klasycznej przeszłości i wzrusza się dalszymi odkryciami. Jest to prze-pojone osobistą nutą liryczną, wzruszeniem i zwierzaniem, zarazem zaś mieści nie-spolitykany zasób autentycznej wiedzy.

„Ossolineum” bardzo dba

o pełne ukazanie zarówno Wrocławia, jak i całego Dolnego Śląska. Co raz to ukazuje się nowe opracowania albumy, monografie. Spod pióra Zygmunta Antkowiaka ukazało się albumowe wydanie „Ulice i place Wrocławia”, stanowiące interesujące, żywo napisane studium o przeszłości i dzisiejszym dniu miasta. Inną pozycją, choć mniej może ambitną, jest monografia „Walczyki”, pod red. Klemensa Krzyżagórskiego, omawiająca historię, współczesność i perspektywy rozwoju tego miasta tak silnie związanego z wielkim przemysłem, zwłaszcza z górnictwem. W serii „Śląsk w zabytkach sztuki” ukazała się praca Urszuli Popłonyk „Opole”, przynosząca obok zarysu historii miasta, omówienie najważniejszych zabytków.

W ramach „Biblioteki Narodowej” ukazały się: nowe wydanie „Opisu obyczajów za panowania Augusta III” Jędrzeja Kitowicza oraz „Opowieści efeskie” Ksenofonta z Efezu.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Na marginesie wielkich problemów

Dokończenie ze str. 3

W przyszłym roku oszczędnie musimy gospodarować wydatkami na administrację, bez osobowego funduszu plac, oszczędzać wydatki na podróże służbowe, koszty reprezentacyjne itp.

Mówiąc o tych sprawach na Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, przewodniczący Komisji Planowania, Stanisław Majewski i minister finansów, Józef Trendała, podkreślili, że projekt planu i budżetu na 1971 rok stanowi realny program naszej gospodarki, program uwzględniający poważne przemiany, które są wypadkową przechodzenia na tory intensywnego rozwoju.

ANDRZEJ HETMANEK

Na północnej obwodnicy

Końcowe akordy wielkiej inwestycji

Kiedy w połowie 1968 roku rozpoczęto budowę tzw. północnej obwodnicy kolejowej, niewielu było takich, którzy wierzyli, że obiekt ten gotowy będzie w ciągu trzech lat, tak jak zaplanowano. Okazuje się jednak, że wykonawcy nie tylko dotrzymali terminu, ale nawet go przyspieszyli, i to o ponad pół roku. Jeszcze w tym miesiącu ma nastąpić otwarcie nowego odcinka trasy kolejowej.

Znaczenie północnej obwodnicy jest nader wyraźne. Wystarczy spojrzeć na mapę. Wyrzutowane na niej trasy kolejowe z Wrocławia, Ostrowa, Warszawy i pozostałych kierunków zbiegają się w samym centrum Poznania — na Dworcu Głównym. Przez tory przejeżdża tu codziennie kilkadziesiąt pociągów towarowych, zdających z południa na północ, ze wschodu na zachód i odwrotnie. Trzeba wszak pamiętać, że nie zawsze tory te są wolne, gdyż stoją na nich — niekiedy bardzo długo — pociągi pasażerskie, zabierające lub przywożące setki tysięcy osób. Skutek jest taki, że Poznań należy do tzw. wąskich gardeł kolejowego systemu komunikacyjnego. Dodatkową porcję pociągów Dworzec Główny w Poznaniu otrzymał po otwarciu nowego portu węglowego w Swinaurcji, którą większa część eksportowanego przez Polskę węgla wypływa w świat.

Te oto przyczyny skłoniły Ministerstwo Komunikacji do podjęcia decyzji o budowie w Poznaniu północnej obwodnicy, która umożliwi pociągom zdążającym z południa kraju iak również ze wschodu w kierunku Szczecina, ominąć przeładowany Dworzec Główny. Pozwoli to jednocześnie na usprawnienie ruchu pociągów towarowych we wszystkich kierunkach i na pewno wpłynie dodatnio na ruch pasażerski. W poważnym stopniu zlikwidowane zostaną sytuacje, kiedy na skutek zajeżdżenia toru, pociąg musiał długie minuty czekać pod semaforem na „zieloną” drogę.

Jak już wspomnieliśmy, roboty przy budowie północnej obwodnicy rozpoczęto w połowie 1968 roku. Głównymi wykonawcami są przedsiębiorstwa robót kolejowych nr 15 z Warszawy oraz 10 z Poznania. Do pracy na

obwodnicy północnej włączyły się również inne przedsiębiorstwa jak: Kolejowe Zakłady Zabezpieczenia Ruchu i Łączności, Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych czy poszczególne oddziały podległe DOKP-Poznań.

Praca nie była łatwa. Prowadzona w każdych warunkach atmosferycznych, wymagała od załóg pełnej mobilizacji, a od kierownictwa poszczególnych przedsiębiorstw i inwestora (w tym przypadku DOKP Poznań), starannego pilnowania harmonogramu robót. To ostatnie nie zawsze było łatwe. Szczegółowe słowa uznania należą się KZZRiL, które stanęły na wysokości zadania, zwłaszcza w końcowym etapie budowy.

Obecnie trwa odbiór obiektów mostowych i estakad. Warto tu dodać, że na innych tego typu budowach podobne obiekty są zawsze wykonywane na ostatnią chwilę, podczas gdy w Poznaniu były już gotowe w listopadzie. Miało to niewątpliwie ogromny wpływ na terminowe oddanie obwodnicy do użytku. Brygady PKR-10 kończą układanie torów w czym wydatnie pomagają im kolejarze węzła poznańskiego, starając się aby transporty tłuczni z Dolnego Śląska dochodziły na czas. Kończy się również układanie kabla łączności oraz zakłada urządzenia zabezpieczające ruch pociągów i sygnalizację. Otwarcie nowej obwodnicy północnej nastąpi w połowie grudnia.

Na tym jednak nie skończy się robota w tym rejonie. W latach 1971—72 wybudowane zostanie dwupoziomowe skrzyżowanie nowej obwodnicy, nastąpi regulacja pewnych odcinków rzeki Warty i niektórych strumieni, podłączenie do obwodnicy linii na Piłę. Wykonanie tego ostatniego zadania napotyka na duże trudności z uwagi na istniejące tam podłoże — głębokie i płynne torf. Zespół rzeczoznawców ze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji przy współpracy z Politechniką Poznańską znalazł jednak wyjście i opracował metodę sypania nasypów na tzw. palach piaskowych.

Dalsza rozbudowa obwodnicy północnej nastąpi po 1973 roku. (s)

Polskie Towarzystwo Kardiologiczne, obradujące obecnie w Poznaniu, wyłoniło się przed 10 laty z Sekcji Kardiologicznej Towarzystwa Internistów Polskich. Od 7 lat jego prezesem jest prof. dr med. Edmund Żera, pracownik Kliniki Kardiologii Studium Doskonalenia Lekarzy w Warszawie. Korzystając z przerwy w obradach, po prośbieniu go o kilka słów charakterystycznych działalności Towarzystwa.

Naszym zadaniem jest szerzenie wiedzy kardiologicznej wśród rzesz lekarzy i podnoszenie poziomu badań naukowych. W czwartek, podczas posiedzenia zarządu Towarzystwa w Poznaniu utworzyliśmy specjalną sekcję, zajmującą się sprawami współpracy z wszystkimi placówkami, uczelniami i w szkoleniu młodych lekarzy. Podstawą przecież skutecznego leczenia jest głęboka i nowoczesna wiedza.

Choroby serca zaliczane są do „chorób cywilizacji”. Obserwacje wskazują, że np. ostatnio liczba zawałów nie tylko wzrosła, ale obejmuje ludzi wszystkich środowisk, nawet wsi, gdzie zawały i choroby krążeniowe były do niedawna rzadkością, przesunął się również wiek zachorowań — zawału serca dozna już coraz młodszy ludzie. Jakże są możliwości zapobiegania?

Medycyna nie dała jeszcze w pełni odpowiedzi na pytanie, jakie są przyczyny. Tryb życia? Spożywanie posił-

Rytm serca — rytm życia

Rozmowa z prof. dr. Edmundem Żerą

ki? Jeszcze coś innego? Wszystko to w jakiś sposób wpływa na zapadalność. Jedną z naszych sekcji tzw. sekcja kardiologii społecznej, zajmuje się problemami epidemiologii i prewencji. Badania epidemiologiczne, wskazujące zasięg i częstotliwość zapadalności, pozwalają przewidzieć ryzyko zachorowania na zawał serca i w miarę możliwości mu zapobiec. Sposobów działania jest wiele. Trudno w tak krótkiej rozmowie scharakteryzować wszystkie. Na Śląsku np. doc. dr Bronisław Karłowicz przeprowadził masowe zdjęcia malowideł, pozwalające uchwycić pewne schorzenia serca, zanim jeszcze wystąpią objawy, z którymi chory zwróci się do lekarza.

O „randze społecznej” chorób serca świadczy fakt ogłoszenia przez Światową Organizację Zdrowia w dniach od 21 do 28 lutego przyszłego roku „Tygodnia Zdrowia Serca”. Głównym niepokojem napawają właśnie owe zawały. Jak w tym aspekcie kształtuje się tematyka, obecnego, XXVII naukowego posiedzenia Towarzystwa?

Nie dotyczy ona bezpo-

średnio spraw zawałowych, ale się z nimi wiąże. Tematem — używając modnego obecnie określenia — wiodącym posiedzenia jest wczesna niewydolność krążenia. Prowadzi do niej właśnie zawał serca. I jak każda zbyt późno wykryta choroba, posiada groźne dla ustroju ludzkiego następstwa. Temat jest więc życiowo ważny, a naukowo jeszcze nie dopracowany. Zagadnienie wczesnej lub utajonej niewydolności krążenia nie było jeszcze na naszych zjazdach omawiane, jest ono trudne i kontrowersyjne, mamy jednak już pewne doświadczenia, którymi czas się podzielić. Naszym zadaniem jest podniesienie poziomu fachowego lekarzy, by zwrócili uwagę na dużo wcześniej występujące objawy, a ponadto zastanowienie się nad zespołem badań, które trzeba przeprowadzać, by wykrywać ten wstępny okres niedomogów serca, kiedy choremu można pomóc najlepiej i najskuteczniej. Na obecnym zjeździe nie przez przypadek zagadnienie to stało się tematem Konferencji Okrągłego Stołu — pozwalającej na wymianę doświadczeń najwybitniejszych naszych specjalistów.

Ostatnie pytanie, panie profesorze. Czy nasza medycyna stosuje wszystkie możliwe metody leczenia chorób serca?

Tak. Mamy rozwiniętą chirurgię serca, a ponadto ośrodki intensywnej terapii, które pozwalają ratować wiele ludzkich istnień.

Rozmawiała: BOGNA WOJCIECHOWSKA

Dropie na Ziemi Lubuskiej

W okolicach Słńska w woj. zielonogórskim znajduje się wielki rezerwat naturalny ptactwa. Oprócz kilkuset innych gatunków, znajdują się tu także unikalne ptaki, największe z europejskich, a mianowicie dropie. Na ogół spotyka się je na obszarach stepowych. Są niezwykle czujne i szybkie. Ważą ich dochodzi do 10 kg. Innym ewenementem rezerwatu w Słńsku są orły bieliki o rozpiętości skrzydeł do 250 cm, spotykane na ogół w wysokich górach i wielkich kompleksach leśnych. (API)

Grudniowy „Nurt”

Ukazał się grudniowy zeszyt miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt”.

Janusz Ziolkowski publikuje w nim artykuł pt. „Poznańskość” i symbolika miejska w konkursie „Czym jest dla ciebie miasto Poznania?”. Autor omawia wyniki tego konkursu, zorganizowanego z inicjatywy Katedry Socjologii UAM, przedstawiając m. in., jakie cechy uczestnicy konkursu uważają za najbardziej „poznańskie” oraz jakie obiekty uważają za symbole miasta. Ewa Piotrowska przedstawia problemy związane z nauką matematyki w szkołach („O matematyce, olimpiadach i outside-rach”). Kazimierz Młynarz w artykule „Bulwar zachodzącego słońca” zajmuje się kulturą filmową, proponując m. in. zorganizowanie filmowej edukacji młodzieży na zasadach międzyszkolnych, dyskusyjnych klubów filmowych.

W dziale literackim miesięcznik publikuje opowiadanie Gerarda Górnickiego „Zygmunt i Małgorzata”, wiersze Aleksandra Wojciechowskiego, Tadeusza Wyrwy-

Krzyżanińskiego, Barbary Stawickiej i Rafała Wojaczka, a ponadto fragment opowiadania Hermanna Hesse pt. „Spowiednik”.

W „Małej Wszechświecie „Nurtu” Barbara Mejsbaum przedstawia problemy celu i sensu życia u różnych autorów. Jerzy Kmita publikuje szkic pt. „Jednostka — podmiot czy przedmiot dziejów?”

W rubryce „Ex libris Stanisława Lema” autor pisze na temat książki „Ody z Itaki” napisanej przez Kuno Matiję.

Maria Golaszewska, wychodząc naprzeciw ożywieniu zainteresowania bohaterem powieściowym pisze na temat rehabilitacji boha-

terstwa. Wojciech Jamrozak w artykule „Od historiografii do literatury” postuluje potrzebę obejmowania przez literaturę tematyki związanej z historią regionu wielkopolskiego, zwłaszcza zaś z dziejami powstań wielkopolskich. Maciej Frajtek — kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN w wywiadzie udzielonym „Nurtowi” omawia założenia nowo wpro-wadzanego eksperymentu, polegającego na zorganizowaniu w kilkunastu powiatach, w tym trzech województwa poznańskiego, powiatowych komitetów w kultury i sztuki.

Ponadto — stałe działy: recenzje książek, noty teatralne, kierunkowskaz, omówienie wyróżnień III kwartału w stałym konkursie na plakat o Poznaniu oraz felieton Przechodnia. (tk)

Tysiące muchówek

Jeden z nielicznych w Polsce zbieraczy i badaczy owadów, dr Jan Karczewski z Jędrzejowa, doniósł niedawno o przekroczeniu liczby 20 tys. egzemplarzy świata owadziego w swych zbiorach. Są to przeważnie muchy i ich odmiany, w tym nawet muchy pomagające człowiekowi w walce ze szkodnikami przyrody. (API)

PONIEDZIAŁEK

16.40 — Dla dzieci — „Zwierzy-nie”. W programie m. in. film „O przygodach psa Augie-Dog-gie i goryla Magill”.
17.30 — „Echo stadionu”.
17.55 — „Na Kaszubach” — program regionalny w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Bytowskiej.
18.25 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy.
19 — „Poznań literacki”.
20.05 — Teatr TV — Federiko Garcia Lorca: „Panna Rosita”. Przekład Zofii Szymanowskiej. Wykonawcy — aktorzy scen warszawskich.
21.35 — Kino Filmów Animowanych.
22 — Panorama Literacka: „Teatr — inscenizator — pisarz”

WTOREK

10.30 i 20.05 — „Alfa, Romeo i Julia” — film fab. prod. weg. (od 16 l.).
12.45 — Przeproszenie rolnicze: „Pracujemy w zespole przysposobienia rolniczego” (organizacja konkursu wycieczki).
13.55 — Przeproszenie rolnicze (nowelizacja).
16.40 — TV Ekran Młodych.
18.25 — „Współdziałanie”.
19 — „Odeon młodych”.
21.35 — „Polska zza siódmej mie-dzy” — rep.



ŚRODA

10.30 i 20.05 — „Wyzwanie” — film z serii „Saga rodu Forsyte’ów” (odc. X).
12.45 — Z cyklu „Wybieramy za-wód”.
16.40 — Dla młodych widzów — „Nauka przez szybke” z cyklu „Telewizja i Ty”.
17.15 — „Magazyn ITP”.
17.30 — Reportaż z cyklu „Perspektywy techniki”.
18 — Film z serii „Obrońcy Sta-linradu” — pt. „Płona stepy” (prog. radz. — I odc.).
18.30 — „Z drugiej strony szyldu”.
19 — „Panorama Lubuska”.
20.55 — „Światowid”.
21.25 — Koncert Orkiestry PR i TV z Łodzi pod dyr. Jurija Silan-tiewa.
22 — PKF.

CZWARTEK

12.45 i 13.30 — Mechanizacja rolnictwa: „Mechanizacja nawożenia nawozami mineralnymi” (cz. I i II).

PIĄTEK

9 i 20.05 — „Wielkie burze” — film z serii „Szczęście małżeńskie”.
9.25 — „Anioł błogosławionej śmierci” — film fab. CSRS.
16.40 — Dla dzieci: „Pan Półka i spółka”.
17.35 — „Nie tylko dla pań”.
18 — „Za kierownicą”.

SOBOTA

10.25 i 20.20 — „Jestem niewinny” — film fab. prod. USA (od 16 l.).
15.10 — TV Kurs rolniczy: „Odczów jałowizny przy remoncie stada”.
15.45 — Informacja dla służby rolniczej.
15.55 — Z cyklu „Rolnictwo wczoraj i dziś” (prog. III).
16.15 — „Z koszar i poligonów”.
16.45 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5 milionów”.
17.45 — „Spotkania z przyrodą”.
18.10 — Piosenki Stanisława Pożłakowa.
18.35 — „Pegaz”.
22.10 — „Przeboje z Moskwy”.
22.55 — „Podróże. podróże”.

NIEDZIELA

8.10 — TV Kurs rolniczy: „Odczów jałowizny przy remoncie stada”.
8.45 — „Przypominamy — radzi-my”.
9 — Dla młodych widzów — „Te-lewizyjny Klub Śmiałych” —

„Wyprawa na Biegun” (II) i film z serii „Skarb 13 domów”.
10 — Dla młodych widzów — „Młoda muzykanci”.
10.30 — „Kwiat młodości” — film fab. prod. radz.
12.15 — „O nile nożnej” (W tym film „Nie samym talentem”).
12.50 — „Przemiany”.
13.20 — Dla dzieci — Jan Wilkowski: „Wół starodrzewu” z cyklu „Przygody skrzata Dziecieli-linka”.
13.55 — W starym kinie — „Naj-lepsze lata kina”.
14.55 — Z cyklu „Portrety” — Sal-vador Dali (film prod. ame-rykańskiej).
15.45 — Z cyklu „Piórkiem i wę-głem”.
16.15 — „Koncert przy świecach” w wykonaniu zespołu „Musice antique collegium varsovien-se”.
16.50 — „Wielka gra” — teletur-niel.
17.45 — „Kowboju do dzieła” — film prod. ang.
20.05 — „Zapraszamy na pół czar-nej”. Prowadzenie — Andrzej Rokita. Wystąpiła: Alina Janow-ska, Maria Koterbska, Skaldow-skie, Tadeusz Chyła, Jerzy Ofier-ski i inni. Program z Katowic.
21.05 — PKF.
21.15 — Estrada Literacka — „Zna-czy, że szczególnie przedło obok” (O Jesieninie). Scenariusz i re-żyseria — Tadeusz Malak.
22.25 — Magazyn sportowy.

CODZIENNIE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Po-litika — 19.30 i po godz. 22.40 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (e-o)

Problemy sportu i turystyki w powiecie ostrowskim

Ostatnia sesja Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie poddała analizie stan i kierunki rozwoju wychowania fizycznego, sportu, turystyki i wypoczynku na terenie powiatu. Obszerny referat, stanowiący wprowadzenie do dyskusji, wygłosił sekretarz Prezydium PRN — Henryk Górny.

Życie sportowe w powiecie ostrowskim nie kwitnie zbyt bujnie. Działają tu dwa kluby sportowe: Kolejowy KS „Pogoń” w Skalmierzycach (znany najwięcej dzięki swym piłkarzom) i Ludowy KS „Barycz” w Przygodzicach, mający spore osiągnięcia w kolarstwie szosowym (trenerem jest tu b. reprezentant Polski, Janusz Janiak). Klub ten nie ma swego stadionu, korzystając z niego potrzeba z uprzejmości miejscowego Technikum Rolniczego. Są również 53 ludowe zespoły sportowe i wreszcie — szkoły, w których dzieci i młodzież stykają się ze sportem bodaj najprędzej i w szerszym zakresie. Szkolę w tym, że w tych

szkołach nie ma specjalistów od WF a tzw. „baza” pozostawia wiele do życzenia. Boiska na ogół nie są należycie utrzymane, a o konserwacji szkoda w ogóle mówić. Wydaje się konieczne rozważyć możliwości wykorzystania świetlic i innych sal przyszkolnych dla zabezpieczenia bardziej prawidłowej realizacji programu wychowania fizycznego na wsi — zimą, kiedy działalność sportowa zamiera tu niemal całkowicie. Latem, co innego. Każdego roku organizowane są w szkołach (przy współudziale komitetów opiekuńczych i rodziców) święta sportowe, będące przeglądem dorobku sportowego. Reprezentacyjnym w powiecie ośrodkiem dla turystyki i wypoczynku świątecznego jest POSTW w Antoninie. Latem tego roku odwiedziło go ponad 100 tys. osób z których część nocowała tu w domkach campingowych, namiotach lub w hotelu turystycznym. W rozwoju tego ośrodka zainwestowano dotąd 7,5 mln zł.

Dużo o tych problemach mówiono w ówczesnej i interesującej dyskusji. Wskazywano, że wychowanie fizyczne tak pomocne w procesie wychowawczym, nie jest należycie doceniane w szkolnictwie, a nauczyciele nie wykazują chęci do zdobywania dodatkowych kwalifikacji w tym zakresie. Wiele wsi pozbawionych jest zwykłych boisk piłkarskich (sport, obok siatkówki, ciągle na wsi najpopularniejszy) a w innych ani młodzieży, ani starzy nie przejawiają koniecznej troski o ich stan.

Podjęta na sesji uchwała kierunków przyszłej pracy dla rozwoju sportu i turystyki w powiecie ostrowskim, a zwłaszcza zaleca powołanie do życia i działania gromadzkich KKF, których dotychczas działa tu zaledwie trzy. R. J.

Hokej

Porażka z Finlandią

Jak się dowiadujemy, w ostatnim meczu hokejowym, w turnieju „Izwestii”, polscy hokeiści przegrali z Finlandią 3:8 (2:3, 0:0, 1:5).

Narada działaczy klubów piłkarskich

W niedzielę 13 bm. odbędzie się w klubie Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej przy HCP w Poznaniu, ul. Cedrowa 12 (na Debut), spotkanie z działaczami i trenerami piłki nożnej klubów Lecha, Warty i Olimpii. Organizatorzy za prasą wszystkich sympatyków tych klubów. (x)

...dla każdego...

Tegoroczny sezon narciarski zainauguruje 19 bm. wielki konkurs skoków przy świetle elektrycznym na skoczni w Szczyrk — Białej.

Zamiast dotychczasowego turnieju Pucharu Miast Targowych, rozgrywanego będzie od 1971/72 r. turniej o Puchar Europejskiej Federacji Piłki Nożnej. Ostatnie mecze o PFM (jeszcze trwają) zgromadziły 64 zespoły. UEFA jest po nadto organizatorem Klubowego Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów.

Zapaśnicza reprezentacja Polski w stylu klasycznym zaproszona została na trzy spotkania do NRF w dniach 10—13 lutego przyszłego roku. Zawody odbędą się w Salagitter, Kassel i Bad Hersfeld.

W najbliższym turnieju podnoszenia ciężarów na Olimpiadzie w 1972 r. obowiązować będą uczestnicy kół i grzynek następujące minima: musza — 297,5 kg, kogucia — 322,5 piorkowa — 355, lekka — 390, średnia — 425, półciężka — 435, lekko-ciężka — 455, ciężka — 475, superciężka — 487,5 kg.

Praca Nauka

Pomoc domowa dochodzi ca, potrzebna. Dom lekarza. Dobre warunki. Promienista 38 od godz. 15. 44949g

Cukiernik przyjmie posadę stałą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44550g

Profesorowie przygotują dokładnie uczniów klasy VIII i maturzystów do egzaminów. Zamieszaj — zajęcia sobotnie i niedzielne. Grunwaldzka 22 a m. 2 (2 x dzwonić — pravo). 43690g

Tanów towarzyskich — wycieczka Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2 a, parter. 43537g

Rusycysta, polonistka — nauczająca. Tel. 599-64 (po południu). 44449g

Kupno Sprzedaż

Kupię dawną tacę metalową lub porcelanową. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43996g

Sprzedam telewizor czeski 17-calowy, od godz. 16. Kościelna 42 m. 14. 44958g

Sprzedam łóżecko dziecięce. Marcinkowskiego 14 m. 10. 44114g

Sprzedam długą suknię ślubną koronkową — na szczupłą osobę 160 wzrostu. Szamarszewskiego 36 m. 15, po 18—20 44064gpr

Sprzedam ciągnik Zetor niski z kompresorem, podnośnikiem. Pachura Modułki k. Solca, pow. Środa. 45004g

Sprzedam bufet, żyrandol pięcioramienny, narzędzia ginekologiczne, fotele, umywalkę. Telefon 595-50, godz. 15—18. 43713g

Na „Bogdance”

Pierwsze mecze turnieju hokejowego

Dzisiaj o godz. 13 na sztucznym lodowisku „Bogdanka” w Poznaniu, odbędzie się spotkanie w hokeju na lodzie juniorów pomiędzy zespołami Stilonu Gorzów i MKS-u Września, które zainauguruje turniej o puchar przechodni „Głosu Wielkopolskiego”. Drugie spotkanie, w którym zmierzą się Odra Opole z Cybina Poznań rozpocznie się o godz. 20.

W niedzielę natomiast po konani grać będą o III i IV miejsce o godz. 9.30, natomiast mecz o I miejsce rozpocznie się o godz. 11.30. Organizatorzy turnieju Wojewódzka Rada Federacji, Wychowania Fizycznego, Sportu i Turystyki, Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie oraz nasza redakcja, zapraszają wszystkich entuzjastów hokeja na lodzie, a przede wszystkim młodzież dzisiaj i w niedzielę na lodowisko „Bogdanka”. Wstęp na wszystkie mecze jest bezpłatny. (s)

Szachy

Mistrzostwa Polski niewidomych

W XIII Indywidualnych Szachowych Mistrzostwach Polski Niewidomych, które odbyły się w Polanicy-Zdroju, duży sukces odniósł poznański Kazimierz Krajewski. Zajął on trzecie miejsce w 12-osobowym finale mistrzostw, jakkolwiek przed turniejem miał dłuższą przerwę w grze. Organizatorem imprezy był Polski Związek Niewidomych, który jednocześnie urządził interesującą wystawę w sali koncertowej Zdroju obrazującą działalność społeczną i kulturalną PZN.

Mistrzem Polski został ponownie Wangelis Dimas z Wrocławia — 8,5 pkt. Wyprzedzając Misiejuka Gdańsk 8,5, Krajewskiego Poznań 7,5, Traczyskiego Lublin i Kuśnierza Kraków po 7 pkt.

Sędzią głównym turnieju był z ramienia Dolnośląskiego Związku Szachowego mistrz międzynarodowy Jacek Bednarski. Na podkreślenie zasługuje piękna oprawa zawodów. (nt)

Pięściarze Gorzowa w Śremie

Z okazji „Dnia Odlewnika” rozebrany zostanie w niedzielę 13 bm. w Śremie towarzyski mecz bokserów pomiędzy zespołem bokserów miejscowej Warty i Stilonu z Gorzowa. (x)

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 42357g

Prasę PMS 2,5 ton, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43772g

Mierzwo po pieczarkach — sprzedam. Tel. 426-13. 44518g

Drzwi blaszane nowe, ościeplone 220x110 m 200x100 — 2 sztuki, 190x100 — 1 sztuka, hydrofor 400 l — sprzedam Marian Sianos, Rogalinek k. Poznania, ul. Poznańska 17. 44772g

Sprzedam kompletne urządzenie do produkcji galanterii metalowej. Gałęski, Poznań, Bonin 2. 44045g

Samochody

2 „Wolgi” — Diesel — zakupione w PKO — sprzedam. Wiesław Fajor, Łódź, Gdynska 37. K8652

Ford Cortina 1500 GT, 1968 r. — sprzedam. Karłowickiego 22 m. 4, tel. 667-26. 44776g

Sprzedam Warszawę 224. Poznań, Górki 9, w niedzielę godz. 10—13. 44822g

Sprzedam samochód Żuk, cena 60.000 zł. Bronisław Szelek, Włoszakowice, powiat Leszno. 1807p

Sprzedam Svręnę 103. Poznań, Karlińska 15. 44105g

Sprzedam Warszawę M-20. Poznań — Szczepankowa, Łosiowa 5/7. 43978g

Wolę Skaldi, Volkswagena 1200 — sprzedam. Poznań, św. Wawrzynca 3, warsztat. 43980g

Sprzedam, względnie zamienię na samochód małopięty — Warszawa M-20, przystosowany na taksówkę (z licznikiem). Tel. 210-37, po godz. 18. 44051g

Sprzedam ciągnik Zetor, koła niskie, stan dobry, zarejestrowany. Turbanski, Bobkowie, poczta Pałowo, pow. Gostyn. 1803p

Lokale

Pokój w centrum, wynajmę dla dwóch spokojnych studentów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4474g

Mieszkanie jednopokojowe z wygodami, nowe budownictwo, Gdańsk — Wrzeszcz, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44831g

Dwa pokoje z kuchnią, spółdzielcze we Wrocławiu — zamienię pilnie na podobne, spółdzielcze lub kwaterynówkę w Poznaniu. Melbaum, Wrocław, Konopnickiej 25. K8636

Zamienię samodzielne 4-pokojowe, kuchnia, łazienka, piec, śródmieście na 2-pokojowe, samodzielne, centralne ogrzewanie, pierwsze piętro. Telefon 595-50, godz. 15—18. 43712g

Pila — mieszkanie dwupokojowe, kuchnia, łazienka, ogródek — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43812g

Szczecin! mieszkanie spółdzielcze M-2 — zamienię na spółdzielcze w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, tel. 401-39. 43950g

Student szuka jednoosobowego ładnego pokoju — okolice Golecina. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43972g

Panom pokój wynajmę. Pielwiska — Osiedle, Las-kowa 16 a. 43975g

2 mieszkania — 2 pokoje z kuchnią, stare budownictwo oraz pokój z kuchnią, willowe, całkowicie samodzielne — zamienię na 1 mieszkanie trzy-pokojowe, samodzielne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43979g

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem

Poznań, ulica Czerwonej Armii 46/50

POSIADA JESZCZE DO SPRZEDAŻY PEWNE ILOŚCI BETONU KOMÓRKOWEGO

DLA ODBIORCÓW RYNKOWYCH NA CELE BUDOWNICTWA INDYWIDUALNEGO

◆ BLOKI O WYMIARACH 24 x 24 x 59 cm

— W CENIE 13,20 ZŁ

— 1 blok zastępuje 20,4 jednostki ceglowne —

◆ PŁYTY O WYMIARACH 12 x 24 x 59 cm

— W CENIE 6,70 ZŁ

Odbiór materiału bezpośrednio z zakładu produkcyjnego w Powodowie k. Wolsztyna.

K8019

Komunikaty

OBWIESZCZENIE

II. Km. 280/70

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, re-wiru II w Poznaniu, mający kancelarię w Poznaniu, przy ul. Młyńskiej 1 a, pokój 203 — podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 grudnia 1970 r. o godz. 13 — odbędzie się w Poznaniu, przy ul. Wy-bickiego 4 — I LICYTACJA niżej wymienionych ruchomości, należących do ob. Janusza Wrońskiego: 1. prasa mimoszrodowa o uciśku 35 ton z silnikiem elektrycznym, produkcji Żywiec nr 120, 2. prasa mimoszrodowa o uciśku 8 ton z silnikiem elektrycznym produkcji FEB, bez nr, 3. automat tokarski z silnikiem elektrycznym marki „Behler”, 4. piec hartowniczy z szafką sterowniczą produkcji „Świebodzin” nr 954/1, 5. szlifierka do pił marki „Ohler” nr 295, 6. automat do produkcji tulejek łańcuchowych bez marki — oszacowanych na łączną kwotę 132.000 zł. a cena wywoławcza trzy czwarte ceny oszacowania. Wymienione ruchomości można oglądać pod podanym wyżej adresem, w dniu i czasie licytacji.

Komornik

K8606

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11 — zatrudni zaraz 3 ST. MAGAZYNIERÓW do magazynu brzozy papierniczej i ML. INWENTARYZATORA. Warunki do omówienia na miejscu. K8376

Pilnie sprzedam domek jednorodzinny z wygodami, nowe budownictwo. Wiadomość: Konin, ul. Grodzka 3, tel. 82-88. 1803p

Oddam w dzierżawę kondygnację domu rodzinnego na biuro (50 m², c.o., telefon, Języcze). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44015g

Kupię domek 3-pokojowy do 120 tys. zł. H. Zawada, Pila, Dzierżyńskiego 6. 44048g

W „KOZIOŁKACH” 7 STOPNI WYGRANYCH, A PONADTO NAGRODY MIESIĘCZNE. KORZYSTAJ Z OKAZJI. K8557



Sprzedam gospodarstwo rolne 18 ha, budynek maszynowy, przy szosie Kórnik — Poznań. Adres — wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44060g

Parcelę 3.000 m², 10 km od Poznania (prawo zabudowy), dobra komunikacja — zamienię na 2-pokojowe mieszkanie w Łodzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44063g

Dom piętrowy, zabudowania gospodarcze, magazynowe, warsztatowe, Gołańcz — sprzedam okazję. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44071g

Kupię działkę budowlaną w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44112g

Zguby Różne

Dnia 6 bm. o godz. 23.30, wychodząc z taksówki przy ul. Wiosny Ludów — zgubił kieszonkę z lisa. Uczciwego znalazcę pro-szę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 528-28, po 20. 44983g

Warsztat ślusarski, Sikorskiego 41 — wykonuje okucie nart — naprawia je do nart — oparcia do sanek — ostrzenie łyżew — mocowanie butów do łyżew — narożniki ochronne do ścian — zabezpieczenia do okien przed samozamykaniem oraz za-kończenia do chodników. 44234g

Wytłinił, zachowaj! Łożyska rolkowe pojedyncze, nietypowe egzemplarze do pojazdów zagranych i innych — dorabia wyspecjalizowany warsztat, inż. W. Czajczyński, Poznań, Miła 17. 44262g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby damskiej i męskiej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 44085g

Samotny emeryt lat 65, metalowiec, pragnie poznać panią samotną, posiadającą mały domek lub mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43997g

W dniu 10 grudnia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka i babcia, przeżywszy lat 84, śp.

WŁADYSŁAWA KEDZIORA

z domu TARAS

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu Junikowskim. W głębokim smutku pograżone dzieci z rodzinami

45064g

5.1p. z CZARNECKICH IRENA MARIA BARSZCZEWSKA nasza ukochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, zmarła 10 grudnia 1970 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym w Wileńcu Północnym w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 9. Pogrzeb we Wrześni w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 14.

W smutku pograżona RODZINA

45067g

Dnia 8 grudnia 1970 r. zmarła nagle pracownica naszego przedsiębiorstwa

ELEONORA MENDELAK

W Zmarłej straciłmy długoletnią, sumienną i niezwykłą ofiarną pracownicę oraz powszechnie lubianą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 grudnia 1970 r. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

Wyraża szczerego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa Rada Robotnicza i współpracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. K8623

Dnia 10 grudnia 1970 r. po długiej i ciężkiej chorobie odeszła na zawsze przeżywszy lat 76, ukochana siostra, śp.

ROZALIA MIKOŁAJCZAK

Odprowadzenie zwłok w dniu 13 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

Strapiona SIOSTRA Poznań, Rybak 21. 45044g

Dnia 9 grudnia br. zmarł po ciężkiej chorobie

MICHAŁ GŁADYSZ

geodeta

długoletni pracownik Powiatowego Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych w Czarnkowie.

W Zmarłym tracimy oddanego i ofiarnego Pracownika oraz cenionego kolegę.

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas. Rodzinie Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składają:

PRACOWNICY Powiatowego Biura Geodezji i UR w Czarnkowie Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 grudnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej. 45023g

Dnia 9 grudnia 1970 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 83 lata młodym mężem, nasz ojciec i dziadek

KAZIMIERZ DZIEL

emeryt PKP

powstańcem wielkopolskim, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej przy ul. Czerwonej Armii w Gnieźnie. W głębokim smutku pograżone żona i rodzina Gniezno, ul. M. Konopnickiej 2 m. 5. 45005g

Dnia 10 grudnia 1970 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ukochana mama, teściowa, siostra i ciocia, przeżywszy 68 lat

JÓZEFA JANUSZ

z domu JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 12 bm. o godz. 13.45 w Warszawie na cmentarzu brudnowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają syn, synowa i rodzina

Poznań, ul. Kolejowa 40 m. 11. 45003g

5.1p. ZOFIA ŻUROWSKA z domu BARANOWSKA

najdroższa i niezapomniana żona, matka, ukochana babcia, siostra i ciocia, zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 11 grudnia 1970 r., opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu Junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają mąż z córkami i rodzina Poznań, ul. Garbary 1 m. 19. 45027g

SKOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 1

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kacmarek, Zbigniew Miła Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego) • Telefon: 411-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelnego 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 448-85. Sekretariat 657-76 w godz. 9—16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. • Wydawnictwo: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki poczyt i „Ruchu”. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-6

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Widzę stad świdry”; NOWY — g. 19 „Ptak”; OPERA — g. 15 i 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 17 „Białkowska bajka”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Dożywocie” i „Pan Twardowski”.

KINA

GNIEZNO: „Zamek pułapka”; KOSCIAN: „Raj na ziemi”; LESZNO: „Czerwony płaszcz”; NOWY TOMYSL: „Wniebowstąpienie”; OBORNIA: „Planeta mała”; SREM: „Brzezina” i „Wujaszek czarodziej”; SRODA: „Hombre”; SZAMOTULY: „Zabójcy”; WĄGROWIEC: „Angelika i sultan” i „Angelika wśród piratów”; WRZEŚNIA: „Bitwa o Anglię”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „U stóp Pirenejów”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 75. Koncert Poznański — dyrygent — Antoni Wit, soliści: Wagan, Mirakian (ZSRR), tenor: Waldemar Andrzejewski — fortepian.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1222 m: 8.05 Dzień dobry, ta Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Konec, życzeń; 9 Dla kl. III-IV (Wych. muzyczne) Bedzie mroź; 9.20 Przeboje zawsze młode; 10.05 „Noc w Lizbonie” — fragm. 6 pow.; 10.25 Duety operowe; 10.50 Kulisy historii — felieton; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie) „Z myśla o przyszłości”; 11.20 Dedukujemy II znanie; 11.40 ABC rodziny; 12.25 Wieści, lepić, taniec; 13 Dla kl. III-IV (Wych. polski) „Jak Dobrych i Stanko królów Jagiellę pomogli”; 13.20 „Ach ty zimo moja zimo” — rosyjskie melodie ludowe; 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dzieci — chłopców; 16.05 O śpiewie, pieśniach i piosenkach; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i i Aktualn.; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Wędrowni muzyczne po kraju; 20.25 Wieczór z piosenka żołnierska; 21 Program z dywanikiem; 22.05 Fonorama; 22.35 Sobotni non stop taneczny; 0.10 Konec, życzeń słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Białogostoku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Nasze spotkania — Czechosłowacja; 9 Z muzyki barokowej; 9.35 „Niedaleko od Warszawy”; 9.55 Konec rozrywk.; 10.25 Teatr PR — Studio Współczesne „Złoty” słuch.; 11.10 Melodie z kraju róz; 11.25 Konec, chopinowski z nagrań W. Sofronickiego; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Sobotni konc. południowy; 13.40 „Podanie w sprawie wody” (fragm. opow.); 14.35 Światliki piosenkarzy radzieckich; 14.50 R. Sielecki — W górach Sierra Maestra „Poludniowe rytmy”; 14.50 Antykwaryat z kufarzem — „Zdobychca G66”; „Kosciuszki” gawęda; 14.45 „Bielkita szafeta”; 15 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.25 Czytamy Ruch Muzyczny; 15.50 O czym pisać prasa literacka; 17.15 Aud. mł. dziec.; 17.25 Grajaca szafa; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Poznań literacki” — felieton; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język francuski; 19.30 Matysławowie — odc. 715 powieści radiowej; 20.01 Recital tygodnia; 20.40 Samo życie; 20.50 Za chocholowska miedza bracia Słowacy siedzą; 21.15 Wesoły kramik; 21.30 Taneczny relaks; 22.30 Gra Ork. Kurta Edelhagena; 22.45 Zespół „Dziwiatka”; 23.15 Konec, muz. popularnej; 0.10 Koncert żywych od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Białogostoku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Przeciw sobie samym” — odc. 5 pow.; 9.10 Przeboje ze „Złotych” płyt; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Słowniczek kibica sportowego w polszenie; 10.15 Kwadrans ze znakomitym znanym; 10.35 Wszystkie dla pań; 12.25 Konec, muz. uniwersalnej; 13 Na nożniskach antenie; 15 Najdziwniejsze spotkania — gawęda; 15.10 Wizytówka muzyczna — Włodzimierz Nahorny; 15.35 Woda — woda, gawęda; 15.50 W blasku swinga; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Powracająca melodia; 16.45 „Swing low, sweet charlie”; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Przeciw sobie samym” — odc. 6 pow.; 17.40 Klub grającego krawca; 18.20 Antologia miniatury muzycznej — ländler; 18.35 Piosenki z „Włoskiego buta”; 19 Naokoło świata — W. Korabiewicz — „Moto grosso”; 19.15 Muzyczne rendez — vous na szluzawce; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Klub grającego krawca — wyda nie dla fonomatorów; 20.15 Emisariusz i jego żona; 20.35 Wariacje Ludwika van Beethovena; 20.50 Kabelet „Pod Trójką”; 21.20 Krasnoludki sa na świecie — magazyn; 21.50 Opera tygodnia — Otto Nicolai „Wesołe kumoszki z Windsoru”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Jose Feliciano; 22.15 Powieść w wyd. dźwię. — „Kapitan Blood” — odc. 17; 22.45 To jest właśnie

„Wielkopolanka” prymuską grodziskich spółdzielni

Nad wejściem do biur zarządu widnieje napis: Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopolanka” w Grodzisku Wlkp. Nazwa ta znana jest wielu przedsiębiorstw i instytucjom naukowym w całym kraju. Przykładem tego może być kolos-producent znad Nysy, którego samochody — chłodnie mają już swą wyrobioną markę nie tylko w Polsce. Otóż nasza „Wielkopolanka”, to jedyny kooperant tej fabryki samochodów transportowych, który dostarcza opakowania i izolacje do rur chłodniczych (również do ciepłych). Są to wyroby ze styropianu, z surowca który w grodziskiej spółdzielni opanowano bezbłędnie, podobnie jak i poliestry, z którego produkuje się ramy drzwiowe do „nysowskich chłodni na kołach”.

Powiedzieliśmy w nadtytuł „prymuską” grodziskich spółdzielni, z całą pewnością bowiem na to miano placówka ta zasługuje. Oto w „Wielkopolance” rozrasta się dział elektrotechniczny, który przestawi za pomocą całą spółdzielnię wyłącznie na produkcję z tej właśnie dziedziny.

Już teraz 800-osobowa załoga grodziskiej spółdzielni pracuje wyłącznie dla takich placówek, jak Zakłady Elektrotechniczne „Elwro” we Wrocławiu, Lubuskie Zakłady Wytwórcze Aparatów Elektronicznych „Lumel” w Zielonej Górze, dalej dla Zakładów Doswiadczalnych Instytutu Maszyn Matematycznych w Warszawie i — również stołecznych — Polskich Zakładów Teletransmisyjnych, Wielkopolskich Zakładów Teletechnicznych „Teletra” czy wreszcie dla Fabryki Pomocy Naukowych w Poznaniu.

Z myślą o ogromnym zapo-

trzebowaniu szczególnie na obwoły (płytki) drukowane, na pakiety (zespoły) m. in. do maszyn liczących elektronicznych — systematycznie rozbudowuje się ten dział zakładu. Z uwagi na skład osobowy załogi, która w 75 proc. stanowią inwalidzi obojga płci, praca przy stołach montażowych odbywa się na siedząco, co wpływa na lepsze samopoczucie inwalidów, wykonywających różnorodną czynność i zmniejsza wysiłek fizyczny.

t.h.n.

Ze Śremskiego Muzyczne tradycje nie giną

W sali Powiatowej Poradni Pracy Kulturalno-Oświatowej w Śrebie, odbył się ostatnio, koncert, zorganizowany przez Towarzystwo Muzyczne.

W pierwszej części wystąpili soliści, duety i zespół akordeonistów, rekrutujący się z uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego. W drugiej koncertowała orkiestra smyczkowa pod kierownictwem Floriana Ryla. Na zakończenie zaś wystąpiła 30-osobowa orkiestra dęta pod kierownictwem Mariana Zielińskiego.

Koncert zostanie powtórzony w sali kina „Klubowego” w Śrebie, w Kombinacie PGR Manieckiego oraz w wielu innych miejscowościach powiatu śremskiego.

Śrem kontynuuje swoje bogate tradycje muzyczne, szkoląc w Społecznym Ognisku Muzycznym 206 uczniów. Filie Ogniska w Manieckach i w Wyrczu, cieszą się dużym powodzeniem. (sf)

Prztyczek Czarna wizytówka białej służby

Przywykło się uważać służbę zdrowia również za propagatora higieny, bezpieczeństwa pracy, a nawet jej estetyki. Jeśli ktoś jeszcze myśli, że do ewentualnych pacjentów bardziej trafiają prelekcje, odczyty i pogadanki — jest w błądzie. Najbardziej bowiem przemawia przykład, który można obejrzeć, a nawet skutki jego odczuć na własnej skórze.

Doświadczali tego pacjenci, korzystający z usług gabinetu zabiegowego, mieszczącego się przy ul. Roosevelta w Gnieźnie. Tyle — że w sensie negatywnym. Aby odnaleźć gabinet, choć trochę trzeba do pomieszczeń piwnicznych, minąć wypielnioną starymi rupieciami i węglem kottownicę, by wreszcie stwierdzić w mini-po-

czekalni, że nie ma na czym usiąść.

Więcej zresztą powodów do narzekania mają pracownicy gabinetu zabiegowego, którzy w takich warunkach pracują. Przytyczkami się już nawet do widoku sterty węgla i cianoty. Trudno jednak nie zwracać uwagi na to, że suterenu pomieszczenia gabinetu są wilgotne i zimne, że na ścianach rośnie grzyb, a pacjenci czekający na zabieg tłoczą się w maleńkiej poczekalni, której nie wyposażono nawet w krzesła.

Miało to być „chwilowe” pomieszczenie gabinetu, chwila ta jednak przeciągnęła się do... kilku lat. Nie jest to chlubna wizytówka gnieźnieńskiej służby zdrowia. (wch)

nie swing; 23 Nowe tomiki poetyckie — Anna Świrszczyńska; 23.05 Czerwone spotkanie z Ismaelem; 23.50 Śpiewa Ewa Wanat.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.15 Show w rannych piosenkach; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „Nocą jest ciemno” — opow.; 10.20 Radioniedziela informuje i zaprasza; 10.35 Radiowa piosenka miesiąca; 11 Rozgłoszenia Barceńska; 11.40 Czy znasz mapę świata; 12.15 Jarmark cudów; 13.15 Przeboje Starej Warszawy; 14 Spotkanie z Anną German; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konec, życzeń; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR „Czarne światło”; 16.40 17.40 Melodie ludowe w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgłoszenia Śląskiej pod dyr. W. Byszewskiego; 18.05 Musicorama; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.30 „Matysławowie”; 21 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 21.30 Radiokabelet „Trzy no tryzy”; 22.30 Jan Pietrzak poleca; 22.50 500 sekund walca; 23.10 Na parkietach czterech stolic; 0.10 Program nocny z Kielc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioniedziela; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranek symfoniczny z nagrań Ork. PR i Teledziwizji w Krakowie pod dyr. K. Missony; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Teatr dla dzieci — „Wigilijczyk”; 16.30 Konec, chopinowski z nagrań Władysława

O Wietnamie w Białężycach

Ostatnio w powiecie wrzesińskim (m. in. w Białężycach), młodzież kół ZMW gościła autorkę powieści, obrazującej życie w walczącym Wietnamie — Halinę Krzywdziankę, która jest redaktorem naczelnego organu ZG ZMW „Zarzewie”. Podzieliła się ona wrażeniami z pobytu w Wietnamie, mówiła o pracy pisarskiej, podpisywała też swoją książkę „Dziewczęta z Ben Hai” (patrz zdjęcie). (Jac)

Fot. — Jerzy Figas



Z Kościańskiego Załoga dobrej roboty

Zajezdnia PKS w Kościanie świadczy usługi przewozowe licznym przedsiębiorstwom i instytucjom, działającym w powiecie kościańskim. Do stałych jej klientów należą Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych, Kościańskie Zakłady Budowy i Remontów Urządzeń Chemicznych i Kościańskie Zakłady Przemysłu Terenowego.

Zajezdnia jest jedną z trzech placówek terenowych Oddziału III PKS w Lesznie. Dwie pozostałe mają swoje siedziby w Gostyniu i Rawiczu, ale pod względem uzyskiwanych wyników ekonomiczno-technicznych, mimo nie najlepszych warunków, dzierży ona niepodzielnie palmę pierwszeństwa. Plan przewozów zrealizowano tutaj w 124 proc., uzyskując przy tym znaczną poprawę w stosunku do planowanych wskaźników wykorzystania pojazdów — o 19 procent i gotowości technicznej — o 7 procent. Odnotowano jednocześnie wzrost wykorzystania przyczep i całkowitą nieomal likwidację pustych przebiegów na dłuższych trasach.

Nieliczna załoga kościańskiej Zajezdni PKS, którą kieruje Czesław Witke, znana jest powszechnie ze swej społecznej działalności, dzięki której utwardzony został plac zajezdni, powstały podręczne magazyny dla sprzętu technicznego

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ. NIE POZWALAJCIE, ABY BAWILI SIĘ ZAPATKAMI

z piosenkami; 20.20 Zapomniane koncerty fortepianowe; 20.48 Konsonanse i dysonanse — magazyn aktualności muzycznych; 21.15 „Złoty” słuch.; 21.45 Baletka Wacha; 21.50 Wiersze literacko-muzyczne pt.: „Wieczór nad Gangesem”; 21.50 Tańce pas z Budapesztu; 22.05 Ogólnop. i pozn. Wiadom. Sport.; 22.35 Niedzielną spotkanie z muzyką; 23.40 „Jazda na dobranoc”. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.15 Piosenka z pretekstem; 8.35 Niedzielną rytmy; 9 „Przeciw sobie samym” — odc. 6 pow.; 9.10 Turniej kontynentów — Europa; 9.35 Od zachodu do wschodu Jona; 10 Nowe, nowsze i najnowsze; 10.40 Kabelet „Pod Trójką”; 11.10 Turniej kontynentów — Australia; 11.29 J. S. Bach — „Kantata o kawie”; 12.05 W kręgu piosenki francuskiej; 12.35 Turniej kontynentów — Azja; 12.50 Acker Bilk — rozmówki angielskie; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start!; 14.20 Perryssop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Turniej kontynentów — Afryka; 15 Jazdowe przeboje Oscara Petersona; 15.10 Turniej kontynentów — Ameryka; 15.30 Rydel Warszawski; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Eksperymenty wokalistyki popowej; 16.40 „I w moim kraju wiersz się rodzi” — poezja bułgarska; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Przeciw sobie samym” — odc. 7 now.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Pan Mecenasa pod palmami; 18.15 Polnia śpiewa; 18.35 Przedstawiamy zespoły; 19 „Wizyta w jednoczeniu” — słuch.; 19.30 Mini-max — cykl minimum słów maksimum muzyki; 20 „Toasty” — gawęda

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA: 7.55 — „Nieoczekiwany cios” — film z serii „Szczęście małżeńskie”; 8.20 — „Znana czy nieznana” — fab. film angielski; 9.35-10.25 — „Nauka o człowieku” (kl. VIII); „Układ oddechowy”; 10.55-11.25 — „Geografia” (kl. VII); 12.25 — „Geografia” (kl. VI); „W Tatrach”; 15.15 — TV Kurs rolniczy; „Mechanizacja pracy przy obsłudze inwentarza”; 15.45 — „Piosenka na co dzień”; 16.15 — „Reklama — Kruszywa II” — film; 16.20 — Wychowanie fizyczne na szczytach dzieci; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów; „Jak to się zaśpiewa” — występ Dziecięcego Zespołu Regionalnego przy Szkole Państwowej w Łucku; 17.10 — „Sierioża” — fab. film radz.; 18.25 — „Kierowca potrzebny od zaraz”; 18.35 — „Tele-echo”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 —

Ze Średzkiego

Wieś bez wody

Gieczę to mała wioska w gromadzie Dominowo, w powiecie średzkim, słynna swą historią z przeszłością i rezerwatem archeologicznym „Grodziszczko”. Mniej świetny jest współczesny dzień powszedni Gieczę. Od kilku lat trapią jego mieszkańców poważne kłopoty. Problemem nr 1 (dla mieszkańców Gieczę i sąsiedniej wsi Biskupice) jest brak wody pitnej. Codziennie trzeba ją dowozić

beczkowozem z pobliskiego PGR Chłapowo.

Tymczasem w Gieczę znajduje się studnia głębinowa o dużej wydajności. Trzeba by zbudować obok niej hydrofornię, a następnie przeprowadzić czystą wodę rurami po przez bagnisty teren (pozostałość po jeziorze, oblewającym niegdyś wzgórze). Jest to jedyna możliwość uzyskania wody. Trudność polega jednak na tym, że na terenie rezerwatu archeologicznego nie można wznosić nowych budynków.

W listopadzie br. w Szkole Podstawowej w Gieczę odbyło się w tej sprawie zebranie miejscowej ludności. Przedstawiciele Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN w Środzie rozważali różne możliwości zrealizowania tej bardzo potrzebnej inwestycji. Wydaje się, że najlepszym z proponowanych rozwiązań byłoby poszerzenie powierzchni przy pawilonie muzealnym i zainstalowanie tam hydroforu. Nad piwnicą można by wybudować dodatkowy segment pawilonu, gdzie znalazłaby dla siebie pomieszczenie czytelnia Punktu Bibliotecznego, istniejącego przy klubie — kawiarni „Piast” w pawilonie muzealnym.

Wydział Rolnictwa Prezydium PRN w Środzie powinien jak najszybciej dojść w tej sprawie do porozumienia z dyrektorem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu i Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Jeśli decyzja nie będzie podjęta jeszcze w bieżącym roku to przepadną kredyty na ten cel i załatwienie sprawy wody odwlecz się o dalsze 5 lat.

Mieszkańcy obu wsi: Gieczę i Biskupice są gotowi dopomóc przy tej budowie, pracując w czynnie społecznym. Fundusze na ten cel są już gromadzone przez różne instytucje m. in. Szkołę Podstawową, PGR, Spółdzielnię Mleczarską.

ROMAN KŁODZIŃSKI

Z Wrześni

Pomoce naukowe dziełem nauczycieli

W realizowanym obecnie programie unowocześniania pracy szkół, dużą rolę odgrywa inwencyja nauczycieli. Sukcesy dydaktyczne są tym pełniejsze, im dalej posunięte jest upogładowienie lekcji. Nie wszystkie jednak potrzebne pomoce naukowe można kupić w Centrali Zaopatrzenia Szkół; dlatego też bardzo cenna jest inicjatywa nauczycieli w dziedzinie produkcji takich pomocy naukowych.

Ponad 200 nauczycieli wykonało we Wrzesińskim setki pomocy naukowych. Były one prezentowane na 3 wystawach „Postępu pedagogicznego” zorganizowanych we Wrześni przez Ośrodek Metodycz-

ny. Niektóre z nich były też wystawione na wojewódzkiej wystawie w Poznaniu. Najwięcej pomocy wykonano do języka polskiego, matematyki, j. niemieckiego, historii, najmniej zaś, bo tylko 5 do wychowania obywatelskiego.

Do najciekawszych prac zaliczyć należy: pomoce do działu elektryczność i mechanika, wykonane przez Marcina Krupskiego z Liceum Ogólnokształcącego.

Osiągnięcia nauczycieli w zakresie produkcji pomocy naukowych są upowszechniane na konferencjach przedmiotowo-metodycznych, konsultacjach zbiorowych i zespołach samostanowienia. W wielu szkołach w produkcji pomocy naukowych pomagają uczniowie, a niekiedy także komitety rodzicielskie i opiekunowie. (Jac)

W teatrze gnieźnieńskim „Dożywocie” Fredry

„Dożywocie” Fredry należy do arcydzieł dorobku komedio pisarstwa polskiego. Pisarz od słania tu sprawy typowe nie tylko dla obywateli społeczeństwa dwudziestowiecznego, ale też wady od których i dziś nie jesteśmy wolni.

Na premierę tej znakomitej komedii, która odbędzie się 12 bm. zaprasza Państwowy Teatr im. Al. Fredry w Gnieźnie. Sztukę zobaczymy w reżyserii dyrektora Teatru — Henryka Olszewskiego, który wykreślił kreuje słynną rolę Łatki. Scenografię zaprojektował Ryszard Grajewski a muzykę opracował Ryszard Gardo. W przedstawieniu zobaczymy również Józefa Chrobaka, Stanisława Elsnę, Stefana Posselt i Bogumiła Zatońskiego.